

POGODA

Dziś zachmurzenie, możliwe opady śniegu, temperatura 18 stopni, wiatry południowo-wschodnie 8-15 mil na godzinę. W nocy spodziewany śnieg, temperatura 10 stopni.
Jutro zachmurzenie częściowe, temperatura około 15 stopni.
Wschód 7:05, zachód 5:03.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś jest poniedziałek, 30 stycznia — Felicjana, Martyny, Hiacynty.
Jutro wtorek, 31 stycznia — Jana Bosko, Ludwika, Marcelli.
Pojutrze środa, 1 lutego — Ignacego, Brygidy.

No. 20 Rok (Vol.) LXX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 30 Stycznia (January 30), 1978

Telephone BRunswick 8-8700 25c

NOWE ROKOWANIA IZRAEL-EGIPT

Braki Energetyczne Przemysłu

Porozumienie, Ale Nie Koniec Wojny

Salisbury (UPI) — Potwierdzona została wiadomość, że premier Ian Smith doszedł do porozumienia z murzyńskimi przywódcami w Rodezji w sprawie utworzenia mechanizmu, który umożliwi jeszcze w tym roku przejęcie władzy w kraju przez czarną większość.

Porozumienie to nie oznacza jednak końca wojny i działań partyzanckich, będących plagą Rodezji od pięciu lat, bowiem nie zostało zaakceptowane przez bojowych przywódców tzw. Frontu Patriotycznego, a mianowicie Joshua Nkomo i Roberta Mugabe.

Przywódcy ci przeciwstawiają się jakimkolwiek rokowaniom z rządem w Salisbury i deklarują, że nadal prowadzić będą działania wojenne, korzystając z baz w Zambii i Mozambiku.

Zawarte porozumienie podpisane zostało przez trzech umiarkowanych przywódców murzyńskich — biskupa Abela Muzorewa, ks. Ndabaniingi Sithole i przywódcę szczepowego Jeremiaha Chirau.

Ustalono, że trzej ci przywódcy i premier Ian Smith utworzą "Radę Państwa" czyli rząd przejściowy, bardzo zbliżony do formuły zaproponowanej kiedyś przez Henry Kissingera.

Porozumienie, które prawdopodobnie zostanie oficjalnie podpisane w poniedziałek, przewiduje zawieszenie wszelkich działań bojowych, ustala skład armii Zimbabwe (Rodezji), znosi stan nadzwyczajny, ustanawia zwolnienie więźniów politycznych, znosi egzekucję przestępców z politycznych i ustala skład konstytuancy i ordynację wyborczą.

Przywódcy murzyńscy przyjęli warunki premiera Smitha i zagwarantowali, że w ciągu najbliższych 10 lat w Parlamencie liczącym 100 posłów zasiadać będzie 26 białych.

Urho Kekkonen Triumfuje

Helsinki — (D. P.) — Dwa dniowe wybory prezydenckie w Finlandii zakończyły się zwycięstwem dotychczasowego prezydenta — 77-letniego Urho Kekkonena. Przy udziale 63,9% uprawnionych do głosowania ludność wybrała 260 elektorów, którzy w liczącym 300 członków kolegium w dniu 15 lutego będą głosować na Kekkonena.

Wynik głosowania powszechnego jest zarazem wyrazem poparcia społeczeństwa dla ostrożnej i kompromisowej wobec Sowietów polityki Kekkonena, który mając poparcie wszystkich najważniejszych partii — od komunistów, stalinistów do konserwatystów — godność prezydenta piastuje bez przerwy od 1956 roku i bardzo często jeździ do Moskwy. Kadencja prezydencka w Finlandii trwa 6 lat.

Kambodża Winna

Bangkok. (UPI) Propaganda wietnamska głosi, że winę i odpowiedzialność za obecną wojnę kambodżańską wietnamska ponosi Kambodża. Na dowód przytaczają jest fakt, że już 9 lipca ub. r. wojsko wietnamskie wzięło do niewoli pięciu oficerów i żołnierzy kambodżańskich, działających na terytorium Wietnamu.

Ponadto wietnamska agencja prasowa głosi, że żołnierze kambodżańscy mordują cywilnych mieszkańców pogranicza, a następnie fotografują ich zmasakrowane ciała, aby następnie oskarżać Wietnam o ludobójstwo i okrucieństwo.

Z Powodu Ostrej Zimy I Strajku Górników

Negocjacje Związku Zawodowego z Kopalniami Utknęły w Martwym Punkcie

Washington (UPI) — Sekretarz Departamentu Energetyki James Schlesinger ostrzega przed przykrymi następstwami dla przemysłu — zwłaszcza w Stanach Środkowego Zachodu (Midwest) — jeżeli wkrótce nie zostanie zakończony strajk górników i nie będą wznowione dostawy węgla do fabryk.

Schlesinger — występując w telewizyjnym programie "Issues and Answers" — oświadczył, iż ostra zima w połączeniu ze strajkiem, który trwa od 8 tygodni, stwarzają poważne braki surowca energetycznego w paśmie od zachodniej Pensylwanii, przez stan Indiana aż po północną część Michigan. Jeżeli nie nastąpi wkrótce ocieplenie lub też nie zostanie zakończony strajk, elektrociepłownie będą zmuszone do ograniczenia dostaw energii na użytek przemysłu, stwierdził sekretarz. Nie proponuje on ja-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Śnieżyce i Powodzie w Europie

Londyn. (UPI) — Nie tylko wielkie połacie Stanów Zjednoczonych doświadczają bolesnych uderzeń zimy. Także w Europie śnieżyce, lawiny i powodzie stały się plagą w wielu krajach.

W górach Szkocji śnieżnica nienotowana od 30 lat zablokowała większość dróg i szlaków kolejowych. W pewnym miejscu ekipy ratownicze uwolniły trzy osoby uwięzione w samochodzie pod 50-stopową warstwą śniegu. Podobnie jak w środkowozachodnich stanach amerykańskich, w wielu rejonach Szkocji nawet pluży odśnieżające nie mogą przebić się przez zasy. Także pod śniegiem znalazła się północna Walia.

Śnieżnicy towarzyszy wichura o wielkiej sile. W zatoce Annalong w Walii, która zrzęzynowała ze wspinaczki, ale zanim odnalazł jakikolwiek schron — zdmuchnięty został do jeziora.

We Włoszech i w Hiszpanii plagą są nie tylko śniegi i ulewne deszcze, ale także wichura, lawiny i powodzie.

Wiele wiosek górskich w północnych Włoszech odcitych jest od świata. W Wenecji poziom wody jest wyższy o 4 stopy i 4 cale od normalnego i gondole pływają swobodnie po placu Św. Marka.

W mieście Pasaro po ródź zniosła most. Kłeski żywiołowe dotknęły także słoneczną wyspę Capri, gdzie liczni turyści zostali unieruchomieni, ponieważ huraganowa wichura uniemożliwia utrzymanie jakiegokolwiek komunikacji z Neapolem.

Większość Irlandii Północnej pozbawiona jest prądu elektrycznego wskutek zerwania przez wiatr sieci elektrycznej.

Dziś Konferencja Prasowa Cartera

Washington (UPI) — Dziś, o godz. 1:30 czasu chicagowskiego, prezydent Carter odbędzie konferencję prasową w Białym Domu. Będzie to druga już konferencja Cartera w br. Główne stacje telewizyjne nadadzą bezpośrednią transmisję z jej przebiegu.

Komuniści Zapraszają Do Tańca



Mazewski Powołał Komitet Obchodu 100-lecia ZNP

Na posiedzeniu Zarządu Centralnego ZNP w piątek, 27-go stycznia, prezes Alojzy Mazewski mianował Komitet Obchodu 100-lecia ZNP. W skład Komitetu wchodzi cały Zarząd Centralny oraz cenzor i wicecenzor.

W krótkim oświadczeniu, prezes Mazewski podał do wiadomości, że podkomitety mające na celu specjalne zadania zostaną powołane, gdy zajdzie potrzeba. Obchody 100-lecia ZNP urządzią grupy, gminy i okręgi, a powinna w nich wziąć udział cała społeczność związkowa. Od 15-go lutego br. pozostaną nam tylko dwa lata do historycznego momentu w Filadelfii, gdy w 1880 r. grupa wybitnych Amerykanów polskiego pochodzenia zebrała się w domu Juliusza Andrzejkowicza, postanawiając wystosować apel do wszystkich polskich emigrantów w Stanach Zjednoczonych.

Apel ten możemy uważać za "wezwanie do broni", ponieważ zmobilizował najlepsze i najświetniejsze umysły w szybko wzrastającej fali imigrantów polskich.

Prezes Mazewski zapowiedział przedruk tego apelu w "Zgodzie" w języku polskim i tłumaczeniu na angielski.

Poznanie apelu pogłębi nasze przekonanie, że dzień 15-go lutego 1880 r. był wielkim dniem w dziejach Polonii Amerykańskiej.

Patrząc z perspektywy historycznej widzimy, że ZNP jest nie tylko bratnią organizacją oddającą niezastąpione usługi rodzinom polsko-amerykańskim. Deklaracją ideową umieszczoną w pierwszym apelu i oświadczeniu pierwszego sejmiku w Chicago, ZNP stał się "kamieniem węgielnym" struktury życia społecznego i kulturalnego polskiej imigracji w Stanach Zjednoczonych.

To powinno być istotą obchodów 100-lecia naszej organizacji.

Obecne członkostwo ZNP w dniach jubileuszu powinno wznowić ślubowanie wierności celom i zasadom organizacji, oraz dokończyć starań by te cele i zasady dotarły do świadomości największej liczby Amerykanów polskiego pochodzenia. Jak powiedział, mówił prezes Mazewski, ZNP jest nie tylko bratnią organizacją, choć na tym odcinku nie ma drugiej sobie równej.

Od narodzin przez następne dekady ZNP był powiernikiem najlepszych polskich wartości kulturalnych i tradycji historycznych. W tej dziedzinie ZNP wyprzedził o 100 lat obecną nurt etniczny, który obudził entuzjazm wielu amerykańskich historyków i uczonych.

Powyższe myśli powinny być podstawą obchodów 100-lecia ZNP.

ZNP od powstania do dziś przyciągał do siebie około 1,300,000 polskich imigrantów i ich dzieci oraz wnuków.

W ciągu następnych dwóch lat będziemy często wracać do wydarzeń, które znaczący rozwój ZNP w ciągu pierwszego stulecia. Powinniśmy jednak już zapamiętać kilka ważnych dat:

15-go sierpnia 1880 r. Juliusz Andrzejkowicz podał do wiadomości, iż po przystąpieniu większości polskich organizacji, powstał Związek Narodowy Polski.

20-go września 1880 r. odbył się w Chicago pierwszy sejm.

Utworzenie Komitetu Obchodów Stulecia ZNP powinno być zachętą do przygotowania obchodów na całym terenie Związkowym.

Tragiczny Wybuch i Milionowe Straty

Westgate, La. (UPI) — Rzecznik firmy Continental Grain Co. twierdzi, iż odbudowa elewatora zbożowego — zniszczonego w wyniku eksplozji, która zabiła 36 osób — potrwa przynajmniej 5 lat i wymagać będzie nakładów finansowych w wysokości \$100 milionów. Pracownicy, którzy ocalili z tragicznego wybuchu pyłu zbożowego twierdzą jednak, iż nie wrócą do pracy w Continental Grain Co.

Agitatorzy

Dżakarta (UPI) — Indonezyjskie władze bezpieczeństwa ustaliły, że ostatnie zaburzenia w środowiskach studenckich były dziełem agitatorów z zewnątrz. Potwierdzono też fakt, że pewną liczbę wyrotowców aresztowano.

Rośnie Liczba Ofiar Pożaru

Kansas City. (UPI) — Podczas gdy ekipy miejskie nadal wydobywają zwłoki ofiar pożaru spod gruzów tutejszego hotelu, policja nie wyklucza, że płomienie zostały wywołane umyślnie. Coates House, najbardziej wykwintny tutaj hotel na przełomie stulecia, spalił się niemal doszczętnie. Dotychczas wydobyto zwłoki 14 osób. Los dalszych 28 jest nieznany. Mimo nadziei, że przynajmniej część brakujących osób znajdowała się poza hotelem w sobotę rano kiedy wybuchł pożar, straż ognia twierdzi, iż ostateczna liczba ofiar najprawdopodobniej sięgnie liczby 30. Byłaby to wówczas największa katastrofa w historii miasta jeżeli chodzi o liczbę zabitych.

Dla Ratowania Laboratorium "Skylab"

Washington (UPI) — Agencja aeronautyki i przestrzeni kosmicznej (NASA) podaje, iż w przyszłym roku zostanie wysłany w przestrzeń statek z dwuosobową załogą aby ocalić przed zniszczeniem laboratorium "Skylab".

Laboratorium — o wadze 84 ton — zostało opuszczone 4 lata temu i od tamtej pory powoli zbliża się do Ziemi. Naukowcy twierdzą, że wzmożone promieniowanie słoneczne powoduje większe tarcie w przestrzeni i w konsekwencji utratę szybkości "Skylabu". Przy mniejszej szybkości, orbita, po której pojazd kosmiczny krąży dookoła Ziemi, przesuwa się znacznie w kierunku atmosfery naszej planety. Z chwilą wejścia w gęstą atmosferę ziemską, "Skylab" uległby niemalże kompletnemu spaleniowi wskutek wysokiej temperatury wywołanej oporem powietrza. Twierdzi się, iż jedynie szczątki spadłyby na powierzchnię Ziemi.

W przeciwieństwie do sowieckiego satelity "Kosmos 954", który niedawno uległ w ten sposób zniszczeniu, amerykański pojazd kosmiczny nie posiada na pokładzie materiałów radioaktywnych, które groziłyby skażeniem ziemskiej atmosfery.

W lutym 1974 roku, 3 astronautów USA zakończyło rekordowy pobyt w krążącym laboratorium, pozostając w "Skylabie" przez 84 dni. Wcześniej dwuosobowe załogi — jedna po drugiej — okupowały laboratorium przez 28 dni i 59 dni.

Załoga planowanego wahadłowca ma naprowadzić "Skylab" z powrotem na wyższą orbitę przy pomocy odpalanych członów w jakie zostanie wyposażony pojazd następnych astronautów. Zadaniem załogi nie będzie jednak tym razem połączenie się z laboratorium i wejście do jego wnętrza. Korekty orbity dokona specjalna jednostka raketowa zdalnie sterowana.

Rządowy Raport Ekonomiczny

Washington (UPI) — Kongres otrzymał od Komisji Doradców Ekonomicznych Prezydenta doroczny raport dotyczący stanu gospodarki kraju oraz o zamierzonych przez rząd środkach zaradczych. We wstępie — podpisanym przez prezydenta Cartera — Białe Dobre jeszcze raz podkreśliło swoje stanowisko odnośnie planowanych niższych podatkowych w wysokości około \$25 miliardów oraz uzasadnia wysokość planowanego budżetu krajowego (\$500 miliardów) na następny rok fiskalny.

Ogólnie rzecz biorąc, raport stwierdza konieczność uchwalenia niższej podatku z uwag na następujące:

— obniżenie podatku przyczyniłoby się do większego tempa wzrostu Globalnego Produktu Narodowego;

— notowano by wówczas bardziej umiarkowany wzrost cen detalicznych;

— bezrobocie najprawdopodobniej zostałoby obniżone w ten sposób o około 0,6 proc.

Raport rządowy w dalszym ciągu przewiduje gigantyczne wydatki na importowaną ropę naftową, mimo wzmożonego wydobycia surowca z nowo odkrytych złóż na Alasce. Chwilowe zamrożenie cen przez zagranicznych producentów również nie zahamuje wzrostu kosztów importu ropy z uwagi na stale rosnące potrzeby konsumpcyjne.

Rząd nadal jednak obstaje przy zamiarach zbilansowania budżetu krajowego od 1981 roku, zakładając, iż potrzebne będą do tego dodatkowe bodźce ekonomiczne w postaci dalszych redukcji podatkowych celem odciążenia konsumenta i zwiększenia popytu na rynku.

Wznowione Zostaną w Kairze

Zapowiedź Wizyty Prezydenta Sadata w Washingtonie

Jerozolima (UPI) — Na wniosek premiera Beginia rząd izraelski zdecydował wznowienie rokowań pokojowych z Egiptem. Prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu izraelski minister obrony Ezer Weizman uda się do Kairu wraz z ekipą doradców, aby z egipskim ministrem wojny uzgodnić proces wycofania się Izraela z Półwyspu Synajskiego.

Decyzja ta jest wynikiem ożywienia i — jak się okazuje — skutecznej dyplomacji amerykańskiej. Podsekretarz stanu Alfred Arherton, który po zerwaniu rokowań w zeszłym tygodniu nieustannie konferował z politykami obu stron, w ciągu minionego weekendu bawił w Ammanie i konferował z jordańskim królem Husseinem, starając się go nakłonić do zmiany stanowiska i do podjęcia po-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Sytuacja w RAP Coraz Groźniejsza

Johannesburg (UPI) — Sytuacja w Republice Afryki Południowej staje się z dnia na dzień coraz groźniejsza.

Wczoraj w pierwszym burzyskim wiecu na otwartej przestrzeni, populary przywódcą, szef Zulusów — Gatsba Buthelezi wezwał oklaskujących go mieszkańców murzyńskiego osiedla Soweto, aby zablokowali zapowiadane przez rząd wybory do władz lokalnych i aby nie ugieli się przed siłą zbrojną rządu białej mniejszości.

"Pamiętajmy, że naszym jedynym kluczem do wyzwolenia jest nasza czarna, murzyńska solidarność. ... Udział w wyborach do komitetu Soweto byłby zdradą naszego ludu. ... ponieważ nasi przywódcy są więźniami" — mówił szef Buthelezi.

W czasie wiecu nie doszło do żadnych incydentów i policja nie aresztowała nikogo, jakkolwiek wiec był złamaniem zakazu wprowadzonego przez ministra policji Jimmy Krugera 18 miesięcy temu i zabraniającego Murzynom jakichkolwiek zbiorowych wystąpień.

Tymczasem rząd RAP nie jest skłonny do jakichkolwiek znaczących ustępstw. Prezydent tego kraju Nicholas Diederichs, otwierając w piątek sesję Parlamentu zapowiedział, że wprowadzie Afryka Południowa skłonna jest udzielić poszczególnym grupom rasowym "względnych uprawnień politycznych," ale w żadnym wypadku nie zrezygnuje z polityki apartheidu, czyli segregacji rasowej.

Diederichs zadeklarował, że RAP przeciwstawi się międzynarodowym naciskom "na frontach bezpieczeństwa, politycznym, ekonomicznym, psychologicznym i innych. ... i nie zrezygnuje ze swojego obecnego systemu rządzenia." Zapowiedział on też, że do końca 1978 roku Niemba, czyli Afryka Południowo Zachodnia, stanie się państwem niepodległym.

Oświadczenie Dep. Zdrowia

Washington. (UPI) — W oparciu o zatwierdzone przez Kongres dyrektywy, Departament Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej zapowiada, iż koszty zabiegów przerywania ciąży u kobiet korzystających z zasiłków Opieki Społecznej będą pokrywane lecz tylko w przypadkach ofiar gwałtu i kazirodztwa. Incydenty te muszą być jednak zgłoszone w przeciągu 60 dni.

Bankiet i Bal 70-lecia Dziennika Związkowego

Przygotowania do uroczystości 70-lecia Dziennika Związkowego znajdują się w pełnym toku. Komitet Pań Bankietu i Balu, do którego wchodzi przedstawicielki niemal wszystkich organizacji polonijnych jak i wybitne działaczki, odbył swe drugie zebranie we wtorek, 24-go stycznia, wieczorem w Domu Związkowym pnr. 6100 N. Cicero Ave., pod przewodnictwem wiceprezeski ZNP p. Heleny Szymanowicz.

Przemówienie prezesa Mazewskiego
Prezes Zw. Nar. Pol. i Kongresu Pol. Amer. mec. Alojzy Mazewski, witając licznie zebrane Panie, wyraził zadowolenie z widocznej chęci współpracy dla zapewnienia jak największego powodzenia imprezie, która ma na celu upamiętnienie jubileuszu i zasilenia funduszu jednego polonijnego pisma w Chicago, Dziennika Związkowego.

Wspomniał o trudnościach w wydawaniu codziennego pisma, o wzrastających stale kosztach, podkreślając dobitnie konieczność dalszego istnienia Dziennika Związkowego, mimo piętrzących się trudności i kłopotów finansowych, dla prestiżu i wpływów Polonii chicagowskiej, oraz całej Polonii Amerykańskiej w polityce miejskiej i krajowej, oraz jako łącznika polonijnego.

Z 25 wychodzących niegdyś dzienników w Stanach Zjednoczonych pozostało tylko trzy: Dziennik Związkowy w Chicago, Nowy Dziennik w Nowym Yorku i Dziennik Polski w Detroit, powiedział prezes Mazewski.

Zanik prasy polskiej odbił się bardzo ujemnie w tych miastach gdzie licznie zamieszkują nasi rodacy, a których łącznikiem było codzienne pismo. Zmalały ich wpływy w polityce lokalnej i krajowej, a życie organizacyjne poważnie ucierpiało, dlatego też nie można dopuścić do zwinięcia jednego dziennika polskiego w Chicago, ostrzegł prezes Mazewski.

Bankiet i bal 70-lecia Dziennika Związkowego, który odbędzie się w sobotę, 4-go marca w hotelu Continental Plaza, pnr. 909 N. Michigan Ave., przyczyni się do zasilenia funduszu wydawniczego i ułatwi dziennikowi przetrwanie obecnego kryzysu.

Współpraca Komitetu Pań jak i poparcie ze strony Polonii Chicagowskiej, jest bardzo pożądane i konieczne dzisiaj — powiedział prezes Mazewski.

Podczas zebrania krótko przemówili — redaktor naczelny Dz. Jan Krawiec i zarządca Wydawnictw ZNP dr. Edward Różański, zapowiadając swą współpracę z komitetem.

Komitety

Wiceprezesa Szymanowicz uzupełniła na zebraniu mianowane na ostatnim posiedzeniu komitety oraz sprawdziła obecność. Większość nieobecnych Pań usprawiedliwiła swą nieobecność przed zebraniem, zapowiadając jednak swą serdeczną współpracę.

Przewodniczącą Komitetu Pań jest p. Helena Szymanowicz, wiceprezesa ZNP, wiceprzewodniczącymi — Helena Zielińska, prezeska Związku Polek, Stanisława Nowak, wiceprezesa Zjed. Pol. Rzym. Kat. i Grażyna Cioromska, prezeska Legionu Młodych Polek. Sekretarką jest redaktorka Helena Moll, a kasjerką p. Władysława Kubiak, sekr. gen. ZNP.

Komitet Doradczy

Prezes ZNP i prezes Kongr. Pol. Amer. mec. Alojzy Mazewski, zarządca dr. Edward Różański, redaktor naczelny Jan Krawiec i red. Józef Białasiewicz.

Komitet Pamiętnika

Nina Busse, przewodnicząca, Florentyna Mazewska i Eleonora Voss — wiceprzewodniczące; Alicja Zurek, Florentyna Zembruska, Lucille Kurelo i Genowefa Kobelińska (nieobecna).

Komitet Zaproszeń

Gertruda Drozdowicz, przewodnicząca; Zofia Kuźniar, wiceprzew.; Zofia Różycka, Genowefa Gajda i Bronisława Helkowska. Nieobecne — Jean Osajda, Stanisława Sawko i Stefania Gondek.

Komitet Rezerwacji

Helena Szymanowicz i Jadwiga Bielaska.

Komitet Biletów

Helena Wójcik, przewodnicząca; Wiktoria Kolman, wiceprzew.; Wanda Krózel. Nieobecne — Helena Wójcik, Wanda Moskal i Anna Prusak.

Komitet Dekoracji

Wanda Słotkowska, przew.; Lynn Kusper, wiceprzew.; Genowefa Wesołowska. Nieobecne — Diane Inglot,

Regina Oćwieja, Alicja Przybyło i Pamela Komorowska.

Komitet Reklam

Maria Cieśla, przew.; Wanda Kalin, wiceprzew.; Florentyna Wiatrowska, Helena Orawiec, Maria Bykowska, Kazimierza Kasprzak, Zofia Buczkowska. Nieobecna — Jewel Fifielska.

Komitet "Media"

Lidia Pucińska, Sława Migala i Mela Sikora — nieobecne; Liliana Lewandowska — obecna.

Komitet Redakcji Pamiętnika

Henryka Grajewska, Leokadia Byczkowska i Sabina Logisz.

Komitet Młodych Działaczek (Junior Committee)

Marilyn Mazewska, przew.; Ewa Inglot, Patrycja Witkowska i Patrycja Nowak. Nieobecne — Klaudia Słotkowska Allen i Kathy Szywała.

Komitet Balu

Stanisława Nowak, Grażyna Cioromska, Lorie Gorny, Helena Wajda, Leokadia Różańska, Janina Migala, Helena Kempa i Anita Fransuskiwicz. Nieobecne — Helena Zielińska, Katarzyna Dienes, Melania Winiecka, Karolina Sisak-Maciak i Adela Cwik.

Edward Dziwulski, dyrektor łączności organizacyjnej przy ZNP, współpracuje z całym komitetem.

Sobota, 4-go Marca

Przewodnicząca Komitetu p. Helena Szymanowicz podała do wiadomości że bankiet i bal 70-lecia Dz. Zw. odbędzie się w sobotę, 4-go marca (zamiast jak poprzednio podano 11-go marca) w hotelu Continental Plaza, pnr. 909 N. Michigan Ave. Zmiana daty nastąpiła z powodu na dużą skalę zakrojonej w dn. 11-go marca imprezy Zjed. Pol. Rzym. Kat. Wiceprezesa ZPRK p. S. Nowak dziękowała za przeprowadzenie zmiany daty na 4-go marca, co przyczyni się na pewno do większego powodzenia obu imprez.

Cena biletu na bankiet i bal Dz. Zw. wynosić będzie \$50 od osoby. Wynajęto salę Windsor Room w którym od 6:30 do 7:30 wieczorem podane będą "cocktails," a bankiet w głównej sali balowej rozpocznie się o godzinie 7:30. Po bankiecie odbędzie się zabawa taneczna, przy dźwiękach orkiestry Joe "Pat" Paterek.

Przewodnicząca Komitetu Zaproszeń p. Gertruda Drozdowicz, podała do wiadomości że wysłano już 2,500 zaproszeń do różnych organizacji i osób indywidualnych, a ktokolwiek nie otrzymał zaproszenia a pragnie wziąć udział w tej imprezie i zakupić bilety, winien zgłosić się w następnych dniach do biura wiceprezeski Szymanowicz w Domu Związkowym, dzwoniąc na numer 286-0500.

Przewodnicząca Komitetu Pamiętnika, p. Nina Busse informuje że wysłano przeszło 750 listów z prośbą o zakup ogłoszeń do pamiętnika w sumie od \$1,000 do \$10, oraz 400 zaproszeń do przemysłowców i byznesistów.

Płatne ogłoszenia do pamiętnika w cenie \$1,000 (albo więcej) podane będą na liście Wydawcy; \$500 na liście Redaktora, \$100 na liście współredaktorów, \$50 na liście redaktora zarządzającego, \$25 na liście redaktora miejskiego, a \$10 na liście reporterów, czyli patronatów. Donatorzy \$1,000 (albo więcej) będą mieli swe ogłoszenie umieszczone na całej stronie pamiętnika.

Przekazy i zgłoszenia ogłoszeń, czy to od organizacji, czy też indywidualnych osób, winne być nadesłane najpóźniej do dnia 24-go lutego, ażeby umożliwić komitetowi dostateczny czas na opracowanie pamiętnika.

Komitet ma nadzieję że organizacje korzystające ze szpalt Dziennika Związkowego odpowiedzą hojnie na apel komitetu i nadesłają swe ogłoszenia do tego pamiętnika.

Pracę wszystkich komitetów koordynuje przewodnicząca p. Helena Szymanowicz ażeby w krótkim pośrodku do imprezy okresie wydała jak najlepsze wyniki.

Wyrazy Współczucia

Wiceprezesce Zjed. Pol. Rzym. Kat. p. Stanisławie Nowak, wyrażono szczerze i serdeczne wyrazy współczucia po zgonie przed kilkunastu dniami ukochanego męża i wyrażono uznanie że mimo żałoby i poniesionej tak wielkiej straty przybyła na zebranie Pań. Wyrażono także wyrazy współczucia dyrektorce ZNP. p. Helenie Orawiec, po zgonie brata jej męża. Przy wspólnej kawie i ciastkach, spędzono resztę wieczoru.

HELENA MOLL, Sekr.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Planowanie Na Przyszłość

Przed kilku tygodniami w Kronice w artykule pod tytułem "WYCHO—WANIE DO CZYNU" podawaliśmy, że celem harcerskiego wychowania jest: prawy, dzielny, aktywny człowiek o mocnych zasadach, opartych na Prawie Harcerskim, który rozwija, kształtuje swe zdolności i cechy w pracy dla dobra ogólnego. Wychowanie to rozpoczyna się od wychowania dzielnego zucha w myśl Prawa Zuchowego, a harcerki — harcerza w myśl Prawa Harcerskiego.

O wychowaniu w wieku zuchowym pisaliśmy poprzednio. Dziś zastanówmy się nad wychowaniem harcerzy (11-18 lat).

Okres ten w wychowaniu harcerskim jest ogromnie ważny. W nim to bowiem rozwija i kształtuje się osobowość oparta na cechach i wartościach wrodzonych danej jednostki. Wychowanie to rozpoczyna się od odkrycia zainteresowań, zamiłowań, zdolności. Harcerka czy harcerz zaczyna myśleć czym chciałby zostać w życiu. Marzy o wielkich osiągnięciach, mierzy siły na zamiary. Dobry zastęp pomaga w tym, umożliwia realizowanie marzeń, pozwala wypróbować siły. Dzieje się to w dobrym zastępie, w ramach dobrej drużyny, wyszkolonymi drużynowymi, rozumiejącymi zasady wychowania harcerskiego i rozumiejącymi młodzież.

Okres ten jest dla młodzieży, okresem decydującym. Tu rozpoczyna się świadoma praca nad sobą. Tu też harcerze włączają się w życie zbiorowe poprzez czynny udział w życiu i zastępie drużyny, a przez nie w życiu społecznym.

Tu, porwani ideą harcerską, podejmują sami pracę samokształcenia, samowychowania a pierwszym wzorem dla nich są ich zastępowi.

Tu nasuwa się sprawa wychowania i wyszkolenia dobrych zastępowych i drużynowych. Nie przygotowany zastępowy lub drużynowy łatwo może wypaczyć charakter chłopca, który przyszedł do Harcerstwa z pełnym zaufaniem. Może wypaczyć pracę harcerską, zamieniając ją na bezcelowe zabijanie czasu.

Kto chce poznawać ważność i wartość wychowania w dobrym zastępie powinien przeczytać "KAMIENIE NA SZANIEC" hm. A. Kamińskiego. Jest to kronika — wprawdzie tragiczna, bo obejmująca okres okupacji — życia i działalności dobrego zastępy, w czasach próby, sprawdzian wartości wychowania sprzed 1939 r.

Podobnych zastępów było wtedy setki, a może tysiące i dlatego łatwo sobie wytlumaczyć zaskoczenie i zdumienie jednego z działaczy A.K., który po zapoznaniu się bliżej z działalnością "Polski Podziemnej" stwierdził, że prawie w każdej większej akcji i działaniu Armii Krajowej udział Harcerstwa był ilościowo i jakościowo imponujący. Harcerze tamci odznaczali się obowiązkowością i głębokim poczuciem odpowiedzialności graniczącymi często z największym poświęceniem i bohaterstwem.

W tej małej komórce życia i pracy harcerskiej — w zastępie — obok kształtowania osobowości dokonywało się przejmowanie poczucia obowiązku i dziedzictwa narodowego w sposób nieformalny, spontaniczny. Przekazującym te wartości był rówieśnik, który stał się wzorem, dla niewiele od niego młodszych.

Dlatego tak istotnym jest problem wychowania i wyszkolenia dobrych zastępowych i drużynowych. Nie może braknąć tu instruktorów i instruktoerek do wykonania tego najistotniejszego zadania. Nie może braknąć funduszy na przeprowadzanie szkolenia.

Wszyscy prowadzący dziś jednostki muszą zrozumieć, że od wyboru dobrych kandydatów na te odpowie-

Jubileuszowy Bankiet Klubu Matek Przy Madonna High School

Klub Matek przy szkole średniej Madonna urządza bankiet z okazji 25-lecia swego istnienia. Bankiet odbędzie się w niedzielę, 5 lutego, w restauracji Diplomat, 5600 W. Fullerton. W sprawie rezerwacji i bliższych informacji prosimy telefonować do prezeski, Dorothy Walega, na numer AV 2-2552.

Polska prasa w Ameryce życiodajnym sokiem organizacji polonijnych.

działne funkcje należy* los Harcerstwa.

Wysiłek na pewno będzie duży, ale i stawka jest wielka — przyszłość Harcerstwa.

Nasza Cegiełka

We Wspólnej Akcji

Harcerstwo jako integralna część Polonii bierze udział w jej życiu i działalności.

Zbiórka na rzecz Amerykańskiej Częstochowy, Sanktuarium Królowej Korony Polskiej, młodzież harcerska włączyła się do życia Polonii podkreślając, że stanowi nierozłączną całość z pokoleniem dorosłych. Przyjęła współodpowiedzialność — w zakresie na jaki ją stać — za los Sanktuarium.

Gromady zuchowe wchodzące w skład Hufca Harcerzy "WARTA": "Zuchy Znad Wisły," "SŁONECZNA GROMADA," GROMADA CHŁOPCÓW Z LASU," "GROMADA ORL. T. TATRZAŃSKICH," "GROMADA DZIELNYCH GIERMKÓW" z Mount Prospect wraz z darem jednego z instruktorów, zebrały \$139.60.

W zbiorce przeprowadzonej w roku ubiegłym Zuchy Hufca "Swit" (dziewczyny) zebrały \$80. Nadto Gromada Morska tego Hufca złożyła \$50 — razem \$130. Hufiec Harcerów "Tatry" \$50, Zastępcy Instruktoerek \$130.

Łącznie z chicagowskiego terenu harcerskiego na Fundusz Ratunkowy Amerykańskiej Częstochowy zebrano i przekazano \$449.60.

Koło Przyjaciół Dziękuję...

Na cele K.P.H. złożyli po \$10 p. H. Kostrzewa, p. R. Mazurek, p. E. Wiśniewski i p. R. Wyrwa, \$20 — p. W. Chodorowski, \$25 — p. R. Buch, \$5 — p. A. Roszel, \$4 — p. J. Wojtan, \$3 — p. J. Sajdak, \$2 — p. J. A. Cichoń, \$4 — pp. Kaszuba.

Na ośrodek Harcerski złożyli \$25 — p. S. Zalewski, \$13 — pp. H. Wyski, \$10 — p. S. Antczak, Zamiast kart świątecznych ofiarowali — \$15 — pp. M. Szymański, po \$8 — p. K. Grajner i p. M. Tabaczek, \$5 — p. Cz. Kusiak.

Zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa za wszystkie dary składa ofiarodawcom serdeczne Bóg zapłać.

Young, Easy

Printed Pattern



by Anne Adams

Printed Pattern 4797: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip); 50 (54 bust, 56 hip).

\$1.50 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Look prettier on LESS MONEY—send for our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢ 107-Instant Sewing Book \$1.00 106-Instant Fashion Book \$1.00 105-Instant Crochet Book \$1.00 126-Thrifty Flower Book \$1.50

Henryk Sienkiewicz

Potop (I)

(Ciąg dalszy)

123

— Nazywam się Kmicic — odpowiedział pan Andrzej — a dworzaninem nie jestem, jeno pułkownikiem, od czasu jakem księciu hetmanowi własną chorągiew przyprowadził.

— Kmicic! — zawołał książę — ten sam Kmicic, sławny z ostatniej wojny, który Chowańskiego podchodził a później na własną rękę niegorzej sobie radził?... Toż ja siła o waćpanu słyszałem!

To rzekłszy książę począł uważnie i z pewnym upodobaniem spoglądać na pana Andrzeja, bo z tego, co o nim słyszał, miał go za czelka własnego pokroju.

— Siadaj, panie kawalerze — rzekł. — Rad cię bliżej poznać. A co tam słychać w Kiejdanach?

— Oto jest list księcia hetmana — odrzekł Kmicic.

Pokojowi skończywszy zapinać książęce buty wyszli, a książę złamał pieczęć i począł czytać. Po chwili na twarzy jego odbiła się nuda i zniechęcenie. Rzucił list przed lustro i rzekł:

— Nic nowego! Radzi mi książę wojewoda, abym się do Prus, do Tyłzy albo Taurógów przeniósł, co jak waść widzisz, czynię właśnie. *Ma foi!* nie rozumiem pana brata... Donosi mi, że elektor w margrabstwie i że się do Prus przez Szwedów przebrać nie może, a pisze jednocześnie, iż aż mu włosy na głowie powstają, że się z nim *de succursu* ani *de receptu* nie znoszę. A jakże to ja mam czynić? Jeśli się kurfirst przez Szwedów nie może przebrać, to jakże się mój posłaniec przebierze? Na Podlasiu siedziałem, bom nie miał nic innego do roboty. Powiem ci, mój kawalerze, że się nudził jak diabeł na pokucie. Niedźwiedzie, co były blisko Tykocina, wykłute; białogłowy tamtejsze kozuchami cuchną, którego zapachu nozdrza moje znieść nie mogą... Ale!... Rozumieszże ty, panie kawalerze, po francusku albo po niemiecku?

— Rozumiem po niemiecku — rzekł Kmicic.

— To chwala Bogu!... Będę mówił po niemiecku, bo mi od waszej mowy wargi pierzchną.

To rzekłszy książę wysunął dolną wargę i począł dotykać jej z lekką palcami, jakby chcąc przekonać się, czy nie opierzcha lub nie popękała; następnie spojrzął w lustro i mówił dalej:

— Doszły mnie posłuchy, że koło Łukowa jakiś szlachcic Skrzetuski ma żonę cudnej urody. Daleko to!... Ale jednak posłałem ludzi, żeby mi ją porwali i przywieźli... Tymczasem, czy uwierzysz, panie Kmicic, nie znalazłem go w domu!

— Szczęście to — rzekł pan Andrzej — bo to żona zanego kawalera, sławnego zbieraacza, którego ze Zbaraża przez wszystką potęgę Chmielnickiego się przedarł.

— Meza oblegano w Zbarażu, a ja bym żonę oblegał w Tykocinie... Czy myślisz waćpan, żeby się tak samo zaciecie bronila?

— Wasza książęca mość rady wojennej byś przy takim obleżeniu nie potrzebował, niechże się i bez mojej opinii obejdzie — odrzekł szorstko pan Andrzej.

— Prawda! szkoda o tym mówić — odrzekł książę. — Wracam do sprawy: czy waćpan masz jeszcze jakie listy?

— Do waszej książęcej mości co miałem, to odatem, a oprócz tego mam do króla szwedzkiego. Czy waszej książęcej mości nie wiadomo, gdzie go mam szukać?

— Nie nie wiem. Co ja mam wiedzieć? W Tykocinie go nie ma, mogę ci za to zaręczyć, bo gdyby tam raz zajrzał, to by się panowania nad całą Rzeczpospolitą wyrzekł. Warszawa już w rękach szwedzkich, jak to wam pisałem, ale tam też jego królewskiej mości nie znajdziesz. Musi być pod Krakowem albo w samym Krakowie, jeśli się dotąd do Prus Królewskich nie wybrał. W Warszawie dowiesz się o wszystkim. Wedle mojego zdania musi Karol Gustaw o miastach pruskich pomyśleć, bo ich za sobą nie może zostawiać. Kto by się spodziewał, że gdy cała Rzeczpospolita odstępuje pana, gdy wszystka szlachta łączy się ze Szwedem, gdy województwa poddają się jedne za drugimi — wówczas właśnie miasta pruskie, Niemcy i protestanci, nie chcą o Szwedach słyszeć i do oporu się gotują. Oni chcą wytrwać, oni Rzeczpospolitą ratować i Jana Kazimierza utrzymać! Zaczynając tę robotę myśleliśmy, że będzie inaczej, że właśnie przede wszystkim oni pomogą nam i Szwedom do pokorzenia tego bochenka, który waszą Rzeczpospolitą nazywacie. A tu ani rusz! Cóż szczęście, że książę elektor ma tam na nich oko. Ofiarował już im pomoc przeciw Szwedom, ale Gdańszczanie mu nie ufają i mówią, że sami mają dość sił...

— Wiemy już o tym w Kiejdanach! — rzekł Kmicic.

— Jeżeli nie mają dość sił, to w każdym razie mają dobry wch — mówił dalej, śmiejąc się, książę — bo wujowi elektorowi tyle, mniemam, chodzi o Rzeczpospolitą, ile i mnie albo księciu wojewodzie wileńskiemu.

— Wasza książęca mość pozwoli, że zaneguję — rzekł porywczo Kmicic. — Księciu wojewodzie wileńskiemu tylko o Rzeczpospolitą chodzi, dla której w każdej chwili gotów wydać ostatnie tchnienie i ostatnią krew wylać.

Książę Bogusław począł się śmiać.

— Młody jesteś, kawalerze, młody! Ale mniejsza z tym! Owóż wujowi elektorowi chodzi o to, by mógł Prusy Królewskie zacapić, i dlatego tylko ofiaruje im swoją pomoc. Gdy je raz będzie miał w rękę, gdy do miast swoje załogi poprowadza, gotów nazajutrz zgodzić się ze Szwedami, ba, nawet z Turczyńm i z diablami. Niechby mu jeszcze Szwedzi kawał Wielkopolski dodali, gotów im pomagać ze wszystkich sił do zabrania reszty. W tym tylko bieda, że i Szwedzi ostrzą zęby na Prusy i stąd dyfidencje pomiędzy nimi i elektorem.

— Ze zdumieniem słucham słów waszej książęcej mości! — rzekł Kmicic.

— Diabli mnie brali na Podlasiu — odpowiedział książę — że musiałem tyle czasu bezczynnie siedzieć... Ale cóż miałem robić? Stał się układ między mną a księciem wojewodą, że póki w Prusach rzeczy się nie wyklarują, ja nie przedź otworcie na stronę szwedzką. I to słuszna, bo w ten sposób furka zostaje otwarta. Posłałem nawet sekretnych gońców do Jana Kazimierza oznajmiając, że gotówem zwołać pospolite ruszenie na Podlasiu, byle mi manifest przysłać. Król, jak król, dałby się może wywieść w pole, ale królowa widocznie mi nie ufa i musiała odradzić. Żeby nie baby, to dziś stałbym na czele wszystkiej szlachty podlaskiej, a co wieksza, konfederacji owi; którzy teraz pustozą dobra księcia Janusza, nie mieliby innej rady, jak pójść pod moją komendę. Głosiłbym się stronnikiem Jana Kazimierza, a w rzeczy mając w rękę siłę, targowałbym się ze Szwedami.

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

W piątek, 27-go i w sobotę, 28-go stycznia, w siedzibie własnej pnr. 6100 N. Cicero Ave., odbyło się regularne posiedzenie Zarządu Centralnego ZNP pod przewodnictwem prezesa Alojzego Mazewskiego. W posiedzeniu nie wzięli udziału z powodu choroby lub śnieżyicy: sekretarz Władysław Kubiak, dyrektor Mieczysław Odrobina, oraz dyrektorki Helena Orawiec i Stanisława Nieder.

Po sprawdzeniu obecności i przyjęciu protokołu z poprzedniego zebrania, prezes Mazewski poprosił wszystkich obecnych o powstanie i uczczenie pamięci Zmarłych.

Uczczenie Pamięci Zmarłych

Powołani wolą Pana Wszechmocnego opuścili nasze szeregi następujący Bracia i Siostry, długoletni członkowie Związku.

KAZIMIERZ MACIEJEWSKI, członek Grupy 12, Bay City, Mich. Piastował urząd sekretarza finansowego swej Grupy przez 27 lat a sekretarza Wydziału Małoletnich przez 11 lat. Gminy 7 był prezesem przez 3 lata, a kasjerem przez 4 lata. Poseł Sejmów 30, 31 i 33-ciego. Należał do Związku przez 66 lat, zmarł w wieku lat 82.

FRANCISZEK TOMASZKIEWICZ, członek Grupy 825 w Cicero, IL. Był prezesem Grupy jeden rok, sekretarzem finansowym przez 7 lat. STANISŁAW MARKIEWICZ, członek Grupy 969 w Bristol, Conn. Poseł Sejmu 28-go. Należał do Związku przez 59 lat, zmarł w wieku lat 86.

WŁADYSŁAW MORYCZ, członek Grupy 976 w Arnold City, Pa. Był sekretarzem finansowym przez 14 lat, kasjerem przez 28 lat. Poseł Sejmów 31, 32 i 33-go.

ALEXANDER LYŻWA, członek Grupy 1020 w Rochester, N.Y. Był prezesem swej Grupy przez jeden rok, wiceprezesem przez jeden rok, sekretarzem protokółowym przez 23 lata i kasjerem przez 3 lata.

JAN C. DABOROWSKI, członek Grupy 1053 w Springfield, Mass. Był chorążym swej Grupy przez jeden rok, i marszałkiem przez 1 rok. Należał do Związku przez 56 lat.

JOZEF KURJANOWICZ, członek Grupy 2171 w Wausaukee, Wis. Był prezesem Grupy przez 2 lata, sekretarzem finansowym przez 7 lat, marszałkiem, przez jeden rok, sekretarzem Wydziału Małoletnich przez 7 lat. Należał do Związku przez 61 lat, zmarł w wieku lat 92.

WŁADYSŁAW HADLOF, członek Grupy 2605 w Grindstone, Pa. Był prezesem swej Grupy przez 3 lata.

JOZEFA KAMINSKA, członkini Grupy w New Brighton, N.Y. Należała do Związku przez 73 lata, zmarła w wieku lat 95.

TERESA SMOLINSKA, członkini Grupy "0" w Chicago, IL. Należała do Związku przez 73 lata, zmarła w wieku lat 94.

BRONISŁAWA LIPSKA, członkini Grupy 915 w Olyphant, Pa. Należała do Związku przez 70 lat, zmarła w wieku lat 90.

WERONIKA CZUBA, członkini Grupy 484 w Plymouth, Pa. Należała do Związku przez 70 lat, zmarła w wieku lat 90.

MARYANNA WNEK, członkini Grupy 1010 w Chicago, IL. Należała do Związku 68 lat, zmarła w wieku lat 96.

MARY WRONA, członkini Grupy 130 w Saginaw, Mich. Należała do Związku przez 67 lat, zmarła w wieku lat 91.

KATARZYNA DOMISŁAWSKA, członkini Grupy 1321 w Chicago, IL. Należała do Związku przez 66 lat, zmarła w wieku lat 91.

HELENA JABLONSKA, członkini Grupy 171 w Cleveland, Ohio. Należała do Związku przez 67 lat, zmarła w wieku lat 94.

JOZEF BABULA, członek Grupy 458 w Cleveland, Ohio, Należał do Związku przez 67 lat, zmarł w wieku lat 91.

KAROLINA RAJEWSKA, członkini Grupy 76 w St. Louis, Mo. Należała do Związku przez 66 lat, zmarła w wieku lat 90.

WOJCIECH OLEJASZEWSKI, członek Grupy 1009 w Detroit, Mich. Należał do Związku przez 66 lat, zmarł w wieku lat 93.

STANISŁAW RZESZUTEK, członek Grupy 1008 w Ansonia, Conn. Należał do Związku przez 65 lat, zmarł w wieku lat 94.

MARYANNA KOWALSKA, członkini Grupy 1264 w Hamtramck, Mich. Należała do Związku przez 65 lat, zmarła w wieku lat 95.

WIKTORIA SLEDZIANOWSKA, członkini Grupy 760 w Chicago, IL. Należała do Związku przez 64 lata, zmarła w wieku lat 90.

STANISŁAW PIOTROWSKI, członek Grupy 112 w La Salle, IL. Należał do Związku przez 64 lata, zmarł w wieku lat 91.

JAN REGULA, członek Grupy 454 w Uniontown, Pa. Należał do Związku przez 63 lata, zmarł w wieku lat 93.

WINCENTY JERONKO, członek Grupy 464 w Hartford, Conn. Należał do Związku przez 63 lata, zmarł w wieku lat 93.

JAN BANASZAK, członek Grupy 12 w Bay City, Mich. Należał do Związku przez 62 lata, zmarł w wieku lat 90.

STANISŁAW PRZYBYŁA, członek Grupy 1900 w Chicago, IL. Należał do Związku przez 61 lat, zmarł w wieku lat 93.

JOZEF SAS, członek Grupy 1547 w Detroit, Mich. Należał do Związku przez 60 lat, zmarł w wieku lat 80.

ANDRZEJ CICHON, członek Grupy 1887 w Fall River, Mass. Należał do Związku przez 62 lata, zmarł w wieku lat 90.

MARYANNA KAMINSKA, członek Grupy 145 w Naticoke, Pa. Należała do Związku przez 59 lat, zmarła w wieku lat 90.

FRANCISZEK CIOLKO, członek Grupy 315 w Bridgeport, Conn. Należał do Związku przez 57 lat, zmarł w wieku lat 91.

ANNA DE MARTIN, członkini Grupy 2157 w Baltimore, Md. Należała do Związku przez 56 lat, zmarła w wieku lat 85.

FRANCISZEK STUPCZY, członek Grupy 1042 w Minneapolis, Minn. Należał do Związku przez 55 lat, zmarł w wieku lat 90.

JAN KALMAN, członek Grupy 1241 w Latrobe, Pa. Należał do Związku przez 55 lat, zmarł w wieku lat 92.

ROZALIA TOPA, członkini Grupy 383 w Binghamton, N.Y. Należała do Związku przez 55 lat, zmarła w wieku lat 93.

TEKLA KIELTYKA, członkini Grupy 675 w New Market, N.H. Należała do Związku przez 54 lata, zmarła w wieku lat 90.

JAKOB RYZOWICZ, członek Grupy 224 w Erie, Pa. Należał do Związku przez 54 lata, zmarł w wieku lat 83.

JADWIGA WILK, członkini Grupy 1638 w Avoca, Pa. Należała do Związku przez 54 lata, zmarła w wieku lat 90.

WALENTYNA IWANSKA, członkini Grupy 2168 w Buffalo, N.Y. Należała do Związku przez 53 lata, zmarła w wieku lat 93.

MICHAŁ JANICKI, członek Grupy 887 w South Chicago, IL. Należał

do Związku przez 52 lata, zmarł w wieku lat 91.

FRANCISZEK BOREK, członkini Grupy 2340 w Chicago, IL. Należała do Związku przez 51 lat, zmarła w wieku lat 90.

WIKTORIA HOLEWIAK, członkini Grupy 1370 w Chicago, IL. Należała do Związku przez 50 lat, zmarła w wieku lat 94.

JAN ENDIAS, członek Grupy 510 w New Brighton, N.Y. Piastował urząd sekretarza finansowego swej Grupy przez 40 lat. Był prezesem Grupy przez 3 lata i sekretarzem Wydziału Małoletnich przez 6 lat. Prezesem Gminy 102 był przez 13 lat, a sekretarzem finansowym przez 6 lat. Należał do Związku przez 66 lat.

WOJCIECH NY CZ, członek Grupy 1053 w Springfield, MA. Był sekretarzem finansowym Grupy przez 6 lat, i sekretarzem Wydziału Małoletnich. Należał do Związku przez 68 lat, zmarł w wieku lat 90.

JAN WOJCICK, CZŁONEK Grupy 2714 w Chicago, IL. Prezesem Grupy był przez 4 lata, wiceprezesem 1 rok, sekretarzem protokółowym przez 11 lat i marszałkiem przez 4 lata. Sekretarzem finansowym Gminy 3 był przez 1 rok.

PIOTR SZYBALA, członek Grupy 912 w Gary, IN. Należał do Związku przez 64 lata, zmarł w wieku lat 91.

MATEUSZ WOŁOSZYNEK, członek Grupy 912 w Gary, IN. Należał do Związku przez 61 lat, zmarł w wieku lat 90.

PAULINA PIETRZYKOWSKA, członkini Grupy 436 w Schenectady, N.Y. Należała do Związku przez 60 lat, zmarła w wieku lat 91.

STANISŁAW DYMAN, członek Grupy 736 w Chicago, IL. Należał do Związku przez 55 lat, zmarł w wieku lat 90.

FRANCISZKA KOKOSZKA, członkini Grupy 1164 w Chicago, IL. Należała do Związku przez 55 lat, zmarła w wieku lat 90.

STANISŁAW GERALD, członek Grupy 731 w Danbury, CT. Należał do Związku przez 54 lata, zmarł w wieku lat 91.

ROZALIA KUFLAK, członkini Grupy 279 w Buffalo, N.Y. Należała do Związku przez 50 lat, zmarła w wieku lat 90.

Cześć ich pamięci! Cześć pamięci wszystkich Braci i Sióstr naszych, zmarłych w czasie od ostatniego posiedzenia naszego. Grupom i Gminom wyrażamy żal. Rodzinom Zmarłych wyrażamy głębokie współczucie.

(Ciąg dalszy jutro)

List Do Min. Kąkola

W związku z artykułem, jaki ukazał się w "Dzienniku Związkowym" w wydaniu z 18 listopada ub. roku, pt. "Krzyk rozpacz, Nowy wóz Drzymały", Klub Ziemi Rzeszowskiej za zgodą wszystkich członków na posiedzeniu w dniu 8-go stycznia postanowił wysłać list do ministra do spraw wyznań, prof. Kazimierza Kąkola w Warszawie. Poniżej tekst listu:

Eksceleńco, Panie Ministrze: Pod koniec ubiegłego roku prasa polonijna (między innymi także chłagoski Dziennik Związkowy) szeroko rozpisywała się na temat: z jakimi to trudnościami boryka się parafia M. B. Saletyńskiej w Rzeszowie — od trzydziestu lat "Parafia bez kościoła" — która od dwudziestu z go-

O Czystą Wodę

Federalna Environmental Protection Agency opracowała nowe przepisy o czystości wody na użytek społeczeństwa ludzkiego. Chodzi o nowe, dopuszczalne normy chemikaliów, jakie mogą znajdować się w wodzie.

Według opracowanych założeń systemy dostarczające wodę dla społeczeństwa, obsługujące więcej niż 75,000 konsumentów, będą musiały w okresie pięciu lat zainstalować węglowe filtry, jeśli pobierają wodę gruntowną czy też z rzek, jaka jest zanieczyszczona organicznymi chemikaliami.

Organizacja społeczna dbająca o interesy konsumentów, Environmental Defense Fund, wyraziła zadowolenie z opracowania przez EPA nowych przepisów o oczyszczaniu wody, uznając je za "pierwsze poważne usiłowanie w zakresie zmniejszenia w wodzie do spożycia trujących chemikaliów".

ra lat nieustannie żebra w cywilnych władz rzeszowskich o uzyskanie zezwolenia na budowę wybitny parafialnej. I, jak dotąd, czyni to bezskutecznie.

Głęboko jesteśmy tym wszystkim wstrząśnięci. Nam, żyjącym w Ameryce — którzy mamy obszerne i ciepłe i liczne kościoły polonijne, którzy nie mamy żadnych trudności ani przeszkód w organizowaniu klubów i organizacji, ani w wydawaniu czasopism polonijnych — trudno nam jest nawet sobie uziwnić, że tam, w Rzeszowie, nasi rodacy stoją w czasie nabożeństw pod gołym niebem: na zimnie, deszczu i śniegu, że dzieci się przeziębają, że tegoroczna Pasterka (msza w noc Bożego Narodzenia) miała się odbyć na polu...

Jako członkowie Klubu Ziemi Rzeszowskiej jesteśmy uczuciowo związani z tamtejszym ludem i ziemią. Zebrani na pierwszym w tym roku plenarnym posiedzeniu naszego Klubu, i debatując nad niewesołym życiem naszych rzeszowskich rodaków, postanawiamy poprosić im z pomocą. Jako pierwszy krok — zwracamy się do Pana Ministra.

Serdecznie prosimy, ażeby Pan Minister wglądał w tę sprawę osobliście: by przekonał podległe Mu władze rzeszowskie, że uparte i bezsensowne odmawianie zezwolenia na budowę kościoła dla 25-tysięcznej parafii jest: 1) niezgodne z duchem tradycyjnej polskiej tolerancji religijnej, 2) sprzeczne z polską racją stanu, gdyż każdy polski kościół na ziemiach wschodnich (czy zachodnich) świadczy o polskości tych ziem, 3) pozbawieniem Polaków praw obywatelskich w ich własnej Ojczyźnie. Z wyrazami należnej dla Pana Ministra czci i szacunku, w imieniu wszystkich zebranych podpisali:

— Adam Ocytko, prezes — Anna Pociask, sekretarka protokołowa.

Zebranie Komitetu Politycznego Spraw Polskich, KPA

Komitet Polityczny Spraw Polskich, KPA na stan Illinois, odbędzie zebranie we wtorek, 31 stycznia, w budynku SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., o godzinie 7:30 wieczorem.

Zapraszamy członków komitetu jak i przedstawicieli organizacji o przybycie na to ważne, przedwyborcze zebranie. Prosimy o punktualność.

Zabawa Karnawałowa Szkoły Im. E. Plater

Zarząd Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli polskiej szkoły im. Emili Plater w Mt. Prospect zaprasza wszystkich na zabawę karnawałową, która odbędzie się w sobotę, 4 lutego, w Sali Balowej hotelu Holiday Inn, 1000 Busse Rd., Elk Grove Village. Cena biletu \$7.50 od osoby; początek o 8-ej wieczorem. Po rezerwacji telefonować 564-2914.

Jubileuszowy Bankiet Parafii Sw. S. Kostki

Parafia Sw. Stanisława Kostki świętuje podwójny jubileusz — 110 rocznicę swojego istnienia i 100 rocznicę wybudowania nowego gmachu kościelnego. Pierwszą Mszę Świętą odprawiono w nim w Wieczór Wigilijny, 24 grudnia 1877 roku.

W związku z tą podwójną rocznicą wydany będzie uroczysty bankiet, na który przybędzie kardynał John Cody.

Bankiet, połączony też z zabawą taneczną, odbędzie się w niedzielę, 5 lutego, w sali Noble, w nowej szkole parafialnej parafii Sw. Stanisława Kostki. Po bliższe informacje telefonować: 278-2470.

Lobbisci Kompanii Energetycznych

Przemysły energetyczne mają w Washingtonie aż 382 lobbistów, dbających o ich interesy ustawodawcze, jak ujawnił to Warren Friedman, przedstawiciel organizacji Illinois Public Action Council.

Lobbisci ci reprezentują kompanie naftowe i gazowe, zakłady elektryczne, organizacje skupiające przemysły energetyczne, firmy produkujące nadtociąg i gazociąg, słowem te wszystkie czynniki specjalnych interesów, jakie istnieją i działają w dziedzinie energetyki.

Tak więc dla przykładu American Petroleum Institute posiada w Washingtonie 56 zarejestrowanych lobbistów. Kompanie elektryczne wydają olbrzymie sumy na zabiegi o zwiększenie cen. Jedna tylko Edison Co. wydaje "w granicach \$250,000" na przeprowadzanie wniosku o podwyżkę cen elektryczności.

Kompanie działające w zakresie energetyki wydają też olbrzymie sumy na ogłoszenia swoich produktów. W 1976 r. kompania Mobil wydała na ten cel \$146.5 miliona, Exxon \$32 miliony, a Shell Oil \$21 milionów.

Czesław Ślania — Nadworny Grawer

Kopie dzieł Czesława Ślania — Polaka mieszkającego stale w Szwecji znane są filatelistom. Ślania, noszący zaszczytny tytuł "grawera Jego Królewskiej Mości — króla Szwecji", wykonał dziesiątki projektów znaczków pocztowych (m.in. serię mistrzów amerykańskiego boksu i słynnych gwiazd filmowych).

Projektował znaczki szwedzkie, polskie, amerykańskie, a ostatnio zamówienia złożyła u niego poczta Wysp Owczych. Artysta ma zamiar wykonać staloryt znaczka lub serii znaczków, związanych tematycznie z Zamkiem Królewskim lub Centrum Zdrowia Dziecka.

Obniżka Podatków

Washington. (UPI) — Przewodniczący senackiego komitetu d/s finansowych sen. Russell Long (D-La.) wyraził przekonanie, że proponowane przez prezydenta Cartera ulgi podatkowe zostaną zatwierdzone przez Kongres na czas, żeby — jak planuje rząd — weszły w życie z dniem 1 października br.

Legal Services

BIURA PRAWNE

JOHN'a ROKACZ

Adwokat, mówiący po polsku, zajmuje się ogólnymi sprawami prawnymi. Reprezentacja we wszelkiego rodzaju sprawach. Bez honorarium za wstępną konsultację. Przyjmujemy także wieczorami. Telefonować 9 Rano do 5-cj Po Południu Celem Umówienia Sie 726-0900

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Instalacji Zarządu Tow. Tysiąc Walecznych

W środę, 11 stycznia, odbyło się zebranie instalacyjne Tow. Tysiąc Walecznych, Gr. 877 ZNP. Po załatwieniu spraw bieżących oraz nadesłanej korespondencji, przystąpiono do programu instalacyjnego.

Komisarz Okręgu 13 ZNP, Kazimierz Musielak, odebrał przysięgę od nowego zarządu, w skład którego wchodzi: Antoni Krukar, prezes; Anna Kopeć, wiceprezeska; Jan Kopeć, wiceprezes; Mieczysław Podraza, sekr. fin.; Stanisława Krukar, sekr. prot.; Tadeusz Wojnar, skarbnik; Stanisław Pilarski, marszałek; Tadeusz Bocon, Rada Gospo-

Z Grupy 2418 ZNP Tow. W. Reymonta

Roczne posiedzenie Tow. W. Reymonta odbyło się w dniu 15 stycznia. Na zebraniu odbyły się wybory nowego zarządu, w skład którego wchodzi: Felix Kasznia, prezes; Katarzyna Dybas, wiceprezeska; Konstanty Olejniczak, sekr. fin.; Józefa Waszyńska, kasjerka; Marie Broniarczyk, sekr. prot.; Helena Zulaski, Rada Gosp. — Richard Olejniczek, odzwierzy. Do Komitetu Rewizyjnego mianowano Florianą Anyzewskiego, Józefa Hardel, Leona Broniarczyka.

Przysięgę od nowego zarządu odebrał dyrektor ZNP, T. Radosz, który wygłosił również przemówienie wyrażając uznanie dla pracy jaką wykonuje nasza grupa, ze szczególnym uwzględnieniem długoletniej pracy Konstantego Olejniczaka, sekr. finansowego.

Gościłymi również prezesa Gminy 39-ej, F. Goryla, który wystąpił z apelem o zapisywanie nowych członków, nawoływał do dalszej współpracy i złożył życzenia noworocznego zarządowi i wszystkim członkom grupy.

Po zebraniu podana była smaczna przekąska przygotowana przez członkinie Dybas, Zulaski i Wawrzyniak.

Marie Broniarczyk, sekr. prot.

Z Wyborów w Gminie 178 ZNP

Posiedzenie wyborcze Gminy 178 ZNP odbyło się w nowej sali posiedzeń pnr. 6103 W. Belmont Ave., w poniedziałek, 23 stycznia, przy niemal pełnym składzie delegacji.

Po rozpoczęciu obrad, prezes Aleksander Moll mianował do Komisji Mandatów Tadeusza Maczyńskiego, Tadeusza Niklińskiego i Tadeusza Kołakowskiego. Po załatwieniu bieżących spraw, przystąpiono do zorganizowania nowej Izby po przyjęciu raportu Komitetu Mandatów, który na odpowiedni wniosek zamieniono na Komisję Wyborczą.

Wybór zarządu odbył się szybko i składnie, gdyż zadowoleni z pracy i zabiegów zarządu delegaci i delegatki, jednogłośnie postanowili wybrać ponownie ten sam zarząd. Zarząd pozostaje w składzie: Aleksander Moll, prezes; Felicia Józefiak, wiceprezeska; Józef Marolewski, wiceprezes; Stefan Wądołowski, sekretarz Gminy; Roman Strzelecki, sekretarz finansowy i skarbnik; Helena Moll, marszałkini.

Z zadowoleniem przyjęto także raport Komitetu Zabaw, zdany przez przewodniczącego Stefana Wądołowskiego, w którym wykazał że mimo poważniejszych rozchodów, urządzono na 19-go grudnia gwiazdka dla działu Gminy 178 ZNP przyniosła skromny dochód, zasilając na ten rok fundusz gwiazdkowy dla działu.

Prezes Moll wyraził uznanie dla całego Komitetu, a szczególnie dla delegatów i delegatek którzy tak serdecznie współpracowali z zarządem i komitetem, dla zapewnienia dużego powodzenia gwiazdce. Instalacja zarządu Gminy 178 ZNP odbędzie się na następnym posiedzeniu w czwartą poniedziałek lutego, w sali pnr. 6103 W. Belmont Ave.

Helena Moll

Z Wyborów Gminy 2 ZNP

Wyborcze posiedzenie Gminy 2-ej ZNP odbyło się w czwartek, 19-go stycznia, w sali pnr. 2530 S. Blue Island Avenue.

Do zarządu na rok 1978 wybrano następujących członków: Kazimierz Królikowski, prezes; Sophia Kurland, wiceprezeska; Wanda Allelujka, sekr. prot. i fin.; Franciszek Trosiński, kasjer; Walenty Koziół, marszałek.

Przypominamy, że następne zebranie Gminy 2-ej odbędzie się w marcu, br.

Kazimierz Królikowski, prezes; Wanda Allelujka, sekr.

darcza.

Po podaniu kawy i ciasta, prezes A. Krukar przedstawił następujących gości, którzy wygłosili przemówienia: Wiktorja Kolman, komisarka Okr. 13; Kazimierz Musielak, komisarz Okr. 13; Alex Pestrak, prezes Gminy 91; Bonawentura Migala, prezes Tow. Giewont, Gr. 2514 ZNP; Władysław Sokalski, prezes Tow. Miłość Ojczyzny, Gr. 1792; Zofia Buczkowska, była komisarka Okr. 13 i sekr. Tow. Giewont; Stanisława Kaldus, sekr. prof. Gminy 91 ZNP; Jan Kopeć, wiceprezes Tow. Tysiąc Walecznych; Anna Kopeć, wiceprezeska Tow. Tysiąc Walecznych; Janina Dybal, sekr. prezesa ZNP, Alojzego Mazewskiego.

Prezes Antoni Krukar zakończył zebranie dziękując wszystkim za przybycie i złożył życzenia owocnej pracy Grupie 877 ZNP.

S. Krukar, sekr. prot.

Z Roczno Zebrania Grupy 119 ZNP

Roczne zebranie Grupy 119 ZNP odbyło się w dniu 29 grudnia 1977 r. Na zebraniu tym dokonano przeglądu praz w ciągu ostatniego roku, wybrano nowy zarząd oraz uchwalono donacje na Kolegium Związkowe, na fundusz prasowy Dziennika Związkowego, pomoc inwalidom i pomoc Komitetom Samoobrony Społecznej w Polsce.

W skład nowego zarządu weszli: Wiktor Zielka, prezes; Anna Dyrda i Jan Łuszczyk, wiceprezisi; Kazimierz Kaczmarek, skarbnik; Józefa Rzewska, sekr finansowa; Władysław Stępień, sekretarz; Józef Lanucha, marszałek. Komisja Rewizyjna: Eleonora Tragarz — przewodnicząca, Paweł Dyrda, Zygmunt Aleszczyk i Tadeusz Gratoski — członkowie.

Dla zdobycia funduszu na cele społeczne, grupa urządza w dniu 4 lutego br. Zabawę Karnawałową w Domu SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., początek o 8-ej wieczorem. Dobra orkiestra i atrakcje przygotowane przez członkinie z Anną Dyrda na czele gwarantują dobrą zabawę. Zarząd apeluje do członków i miłośników dobrych zabaw o przybycie na tę doroczną imprezę.

Z Wyborów Gminy 143 ZNP

W dniu 3 stycznia odbyło się wyborcze zebranie Gminy 143 ZNP z udziałem 47 delegatów i delegatek. Na zebraniu uchwalono studolarową dotację na Kolegium Związkowe.

Przewodniczącym wyborów został prezes Gr. 1919, St. Piekarczyk, który mianował R. Kolpackiego sekretarzem, a na sędziów powołał Grzesiaka, Trybkę i Paściaka. W skład nowo wybranego zarządu wchodzi: E. Bodnicki, prezes; H. Orawiec, wiceprezeska; K. Kmiecik, wiceprezes; R. Kolpacki, sekr.; E. Schiller, sekr. fin.; M. Gacki, kasjer; L. Orawiec i J. Gierut, marszałkowie; K. Eckert, koresp.

Instalacja zarządu odbędzie się w dniu 6 lutego, w sali im. J. Słowackiego, 1700 W. 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wieczorem. Przysięgę odbierze sekretarz ZNP, Władysław Kubiak. Na instalacji obecna będzie również wiceprezeska ZNP, Helena Szymonowicz. Prosimy wszystkich delegatów o przybycie i przyniesienie fantów do rozlosowania po kolacji.

E. Bodnicki, prezes K. Eckert, koresp.

Z Tow. Polska w Ogniu Grupa 1900 ZNP

Tow. Polska w Ogniu, Gr. 1900 ZNP odbędzie swe zebranie w piątek, 3 lutego, o godzinie 8 wieczorem, w Louis Hall, 1001 N. Wolcott. Prosimy członków o liczne przybycie.

Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekr. prot.

Z Tow. Białego Orła Grupa 2727 ZNP

Tow. Białego Orła, Gr. 2727 ZNP, odbędzie swe zebranie w piątek, 3 lutego, w sali weteranów, 4800 S. Wood, o 7:30 wieczorem. Sekr. finansowa Józefina May będzie przyjmowała składki od godziny 7-ej. Prosimy wszystkich członków o obecność.

Przypominamy,

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUnswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUnswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	
Miesięcz. (1 mo.) 5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00	
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50	
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

Napięte Stosunki Między NRF i NRD

Od kilku lat stosunki między Niemcami Zachodnimi i Wschodnimi nie były tak napięte jak obecnie. Przekonał się o tym przywódca chrześcijańskich demokratów Helmut Kohl, który wielokrotnie przekraczał punkt graniczny w Berlinie na Friedrichstrasse bez żadnych trudności. Pokazywał swój paszport i przechodził do Berlina Wschodniego. Tym razem zatrzymano go, by po godzinie oświadczyć mu, że jest "niepożądanym" gościem w Niemieckiej Republice Demokratycznej...

Socjalistyczny rząd w Bonn zaprotełował przeciw traktowaniu przywódcy opozycji. Odpowiedzią komunistycznego reżimu Niemiec Wschodnich było nie wpuszczenie do Berlina Wschodniego trzech członków parlamentu zachodnio-niemieckiego, oraz zatrzymanie i przeprowadzanie rewizji w samochodach jadących autostradą z Niemiec Zachodnich do Berlina Zachodniego przez teren wschodnio-niemiecki.

Komunistyczne szykany rozpoczęły się kilka tygodni temu, gdy zachodnio-niemiecki tygodnik "Der Spiegel" umieścił 30 stronicowy manifest wschodnio-niemieckich dysydentów należących do "Ligi Demokratycznych Komunistów." Manifest oskarża Rosję Sowiecką o "brutalny wyzysk i ucisk" w Niemczech Wschodnich. Zawiera również wyjątkową złośliwość, bo anonimowi autorzy nazywają tak zw. Niemiecką Republikę Demokratyczną "republiką sowiecką," która jest "patetyczną imitacją" Rosji Sowieckiej. Największą ironią jest to, że jej najgorsze zasady są realizowane z "niemiecką dokładnością i solidnością."

Manifest przypomina, że Stalin wprowadził

obozy koncentracyjne przed Hitlerem i stwierdza, że "barbarzyński" system sowiecki od 1945 r. pochłoniął więcej ofiar w ludziach niż zdążył wymordować Hitler. Manifest domaga się przywrócenia "podstawowych" praw ludzkich w Niemczech Wschodnich, zjednoczenia Niemiec po wycofaniu się Niemiec Wschodnich z Paktu Warszawskiego a Niemiec Zachodnich z NATO.

Manifest ujawnia niebywałą jak na "solidnych" Niemców, korupcję biurokracji komunistycznej w NRD, zarzucając "kilku tuzinom rodzin" należących do kliki rządzącej, traktowanie Niemiec Wschodnich jako "własnego folwarku." Rodziny te żyją w "złotym getcie," bogacąc się "bezwstydnie." Gdy dla robotników brak wielu artykułów pierwszej potrzeby, rodziny z kliki rządzącej mają wszystko, także artykuły luksusowe, po niskich cenach w specjalnych, tylko dla nich zastrzeżonych sklepach.

Manifest został nadany przez stacje telewizyjne NRF, które znajdują się w zasięgu około 80 procent mieszkańców Niemiec Wschodnich. Zaniepokojony reakcją robotników, szef partii Honecker zwołał nadzwyczajne zebranie Politbiura. Pierwszym aktem odwetu było zamknięcie biura "Der Spiegel" w Berlinie Wschodnim. Był to początek szykan wobec obywateli Niemiec Zachodnich. Równoległe z szykanami, propaganda komunistyczna zaczęła oskarżać NRF o utrzymywanie sieci szpiegów i dywersję w Niemczech Wschodnich.

Mimo wzajemnych oskarżeń, obydwie rządy niemieckie unikają akcji prowadzących do zerwania stosunków nawiązanych pięć lat temu.

"Tough Exchange"

Tymi słowami urzędnik Białego Domu określił konferencję, jaką prezydent Jimmy Carter odbył z przywódcą sowieckim "parlamentu", Borisem Ponomarewem. Grupa Członków Najwyższego Sowietu, do którego absolutnie nie pasuje pojęcie "parlament", przebywa w Stanach na zaproszenie Senatu. Ponomarew został więc przyjęty przez Prezydenta, a ponad godzinna rozmowa dotyczyła "zagadnień spornych", jak to określił informator z Białego Domu.

W urzędowym komunikacie na temat tego spotkania, wydanym przez Biały Dom, czytamy m.in., że "Prezydent wyraził swoje zainteresowanie dla współpracy (amerykańsko-sowieckiej), aby rozszerzyć zakres współpracy oraz ograniczyć zakres konkurencji, jaka cechuje stosunki między Stanami i Sowietami".

Komunikat podkreśla również, że Prezydent stwierdził, iż dla osiągnięcia takich celów potrzebne będą "wzajemność i umiarkowanie po obu stronach", i wreszcie zdanie, charakteryzujące całość rozmowy: "Dyskusja była przyjacielska i owocna".

Taki obraz spotkania Prezydenta z przedstawicielem Sowietów może posłużyć do różnej interpretacji. Skoro wymiana zdań była

"tough", a objęła ona tego typu sporne zagadnienia jak rozmowy o rozbrojeniu, Środkowy Wschód i konflikt etiopsko-somański, Prezydent wysunął istotnie sporne sprawy. Czy jednak przebieg tej rozmowy spowoduje po stronie sowieckiej "umiarkowanie", o którym mówi urzędowy komunikat Białego Domu, może mieć aż nadto wiele wątpliwości. W ostatnim bowiem czasie Prezydent nie jeden raz wypowiadał się "tough" na temat sowieckich posunięć dla przykładu w Afryce, a przecież nie trafiło to jakoś do świadomości przywódców na Kremlu. Należy więc sądzić, że i rozmowa z Ponomarewem nie wiele przyniesie, a co najwyżej potwierdziła ona postawę Prezydenta, jakiej dawał wyraz poprzednio. Ponomarew na pewno złoży Breżniewowi raport.

Trzeba jednak uznać, że Washington powinien wykorzystywać każdą okazję właśnie do zajmowania stanowiska "tough". Moskwa rozumie tego rodzaju język. Jednocześnie wszakże Washington nie może ograniczać się jedynie do ostrego przemawiania, ale musi podjąć praktyczne posunięcia polityczno-dyplomatyczne na obszarach, na których występuje sprzeczność interesów amerykańskich i sowieckich.

Potrzebna i Zdrowa Reakcja

Gdy ktoś anonimowo, a więc tchórzliwie, wysłał list do archidiecezjalnego tygodnika "The Chicago Catholic", żądający skasowania rubryk w języku polskim i hiszpańskim, zażeliśmy stanowisko, potępiające tę osobę, podającą zresztą, że jest polskiego pochodzenia.

Trzeba wyrazić zadowolenie, że nasze stanowisko nie jest odesłane. Nastąpiła bowiem tak potrzebna i tak zdrowa reakcja ze strony licznych czytelników katolickiego tygodnika, będących polskiego pochodzenia. Okazało się, że gdy ktoś dobrze dopieczę naszym Polusom, chwytają za pióra i piszą listy do redakcji. Oby tak było we wszystkich, niekiedy bolesnych dla nas przypadkach wystąpienia prasy anglojęzycznej.

"The Chicago Catholic" opublikował całą stronice listów, podpisanych przez Amerykanów polskiego pochodzenia, podkreślających pożytek polsko języcznej rubryki w tym piśmie. Redakcja w artykule redakcyjnym pisze, że jest to tylko część otrzymanych przez nią listów od czytelników, którzy wyrażają zadowolenie z polskiej rubryki oraz przeciwstawiają się autorowi czy też autorce osobiście listu, który rozpętał prawdziwą burzę.

"Od czasu do czasu — czytamy w artykule redakcyjnym — czytelnik kwestionuje wartość rubryk po polsku i po hiszpańsku. Według naszej opinii rubryki te są wartościowe. Nasze badania wykazały, że trzeba zaznaczyć przy okazji, że istnieje znamienne liczna grupa czytelników polskiej rubryki".

I w konkluzji redaktor pisma stwierdza: "Zamierzamy nadal utrzymywać rubryki w języku polskim i w hiszpańskim". Amen.

Redakcja "The Chicago Catholic" zasługuje na uznanie za tak obszerne potraktowanie sprawy. Na pewno głupie wystąpienie anonimowego wyraz postawy typowo kołtuńskiej kogoś, który zapewne jest owym "hundred and five per cent American" i przez to z lekkim sercem potraktował tę sprawę, zaś sam ośmieszył się całkowicie.

To i Owo

W Japonii jeden dzień w roku poświęcony jest dziecku. Odbyna się w tym dniu wiele uroczystości. Symbolem tego dnia jest ryba, karp, która ma oznaczać zdrowie i siłę. Pełno jest wtedy wszędzie wizerunków tej ryby.

Karp, znany jest u nas jako potrawa wigilijna. To szeroka, płaska ryba, ciemnego koloru. Ale w Japonii ryba ta jest barwna i hodowla jej jest bardzo rozpowszechniona. Hodują ją nawet dzieci w szkołach.

Mylą się ci, którzy sadzą, że głębiny morskie są strefa ciszy. Naukowcy — akustycy, badający morza i oceany twierdzą, że dźwięki wydawane przez poruszające się kraby, pomruki wielorybów, poświstywanie morświnów, pisk ośmiornic i inne głosy wydawane przez mieszkańców wód, wywołują hałas nie mniejszy niż ten, który istnieje w dużej hali dworcowej w godzinach szczytu.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Jakie Jest Znaczenie
Polonii
Amerykańskiej?

NOWY DZIENNIK — W czasie wizyty prezydenta Cartera w Warszawie padły przy kilku okazjach sformułowania niewłaściwe, podyktowane ze strony amerykańskiej gorliwością dyplomatów, albo brakiem poczucia rzeczywistości. Po stronie polskiej nie brak było faux pas, nadmiernej ostrożności i pławienia się w przyjaźni polsko-sowieckiej. Obie strony natomiast, polska i amerykańska, bez trudu znalazły wspólny grunt, podkreślając pozycję Polonii amerykańskiej i jej znaczenie w stosunkach amerykańsko-polskich.

Przywódcy Polonii amerykańskiej i jej masy, bolejące nad brakiem uznania i wpływów, winni z uwagą czytać słowa, jakie padały w Warszawie. Wynikało z nich, że społeczność polsko-amerykańska jest wpływową częścią Stanów Zjednoczonych, a jej wkład w budowę amerykańskiej potęgi budzi wdzięczność i uznanie.

Trzeba teraz tylko, aby każda ze stron, a jest ich trzy, wyciągnęła z tego właściwe wnioski.

Prezydent Carter i jego administracja, doceniając znaczenie polsko-amerykańskich mas, winny teraz otworzyć oczy na potrzeby i problemy białych grup etnicznych w Ameryce. Wezwać je do współudziału w rządzie, szerzej korzystać z ich usług i zdolności, znaleźć drogi do popierania kulturalnego odrodzenia etnicznego.

Stosunek władz PRL do Polonii również woła o zmianę i rewizję metod. Jeśli Gierek domaga się od Cartera, by uznał celować należenia Polski do bloku sowieckiego, swoisty tego refleks musi paść na Polonię. W oczach Polonii, PRL pozostaje częścią Paktu Warszawskiego, czyli porozumienia wojskowego, którego zbrojne ostrze wymierzone jest przeciwko Zachodowi, a więc także i przeciwko Stanom Zjednoczonym. Dlatego w stosunkach między Polską i Polonią nie ma miejsca na dogmatyze i od Polonii aprobaty obecnego położenia: narodów polskiego. Ale pozostaje wielki margines spraw, które naród polski i Polonia mogą łączyć, pod warunkiem wyrzeczenia się ambicji stania się dysponentem sumień i poczynają polsko-amerykańskich mas. Mądry dialog na wybranych i właściwych szczeblach mógłby dać więcej, aniżeli próby zdobywania wśród Polonii iluzorycznych wpływów za pośrednictwem grup i jednostek trzeciorzędnych intelektualnie i moralnie.

Wreszcie czas na zmianę postawy Polonii, jeśli jej pozycja i znaczenie jest takie, o jakim mówił Carter w Warszawie.

W Stanach Zjednoczonych musi Polonia stać się bardziej agresywna i głosić swoje postulaty otwarcie, z rozsądkiem i w sposób nowoczesny. Do tego przywództwo Polonii potrzebuje środków finansowych, których dostarczyć może tylko Polonia. Wobec Polski, Polonia, winna zajmować postawę postulatyczną. Od Moskwy, na każdym kroku domagać się porzucenia imperialistycznej polityki dominacji innych narodów. Od partii rządzącej w Polsce — stale zwiększającego się zakresu wolności i takiej polityki gospodarczej, która gwarantowałaby narodowi polskiemu lepszy poziom życia, obecnie, w 30 lat po zakończeniu wojny. Dłużej zwlekać nie można. Wymiana kulturalna i współpraca w szeregu dziedzinach, musi przybrać formy dwustronne, bez ograniczeń, zahamowań i dyktatów ze strony polskiej.

Rozległe to propozycje i postulaty; nielatywne do realizacji. Ale, jeśli Polonia jest taką, o jakiej w Warszawie mówili Carter i Gierek, droga do polsko-amerykańskiego sukcesu usłana jest różami. A może ich słowa to były tylko dyplomatyczne dusery, dyktowane zasadą, że każda dyplomatyczna wizyta zawsze musi się udać...?

Cena Benzyny

Tyg. "U.S. News and World Report" donosi, że nawet gdy program energetyczny prez. Cartera zostanie odrzucony przez Kongres, co nie jest wykluczone, będziemy więcej płacić za benzynę. Jeżeli Kongres odrzuci program, Prezydent nałoży podatek na importowaną ropę, by spowodować podwyżkę ceny w nadziei, że zmniejszy to zużycie paliwa, a tym samym import ropy naftowej.

Skąd Płynie Siła i Moc
Kościoła w Polsce

W Cetralnym Ośrodku Duszpasterstwa Emigracji w Rzymie, w dniach 8—10 listopada 1977 r., odbyło się zebranie księży rektorów Polskich Misji Zagranicznych. Do tego grona w ostatnim dniu zebrania przemówił Protektor Polonii Zagranicznej, Prymas Polski Stefan kard. Wyszyński.

Podajemy, z pewnymi skrótami, autoryzowany tekst tego przemówienia.

Confratres! To, co miałbym powiedzieć po wywodzie biskupa Dąbrowskiego, sekretarza Konferencji Episkopatu Polski, będzie poniekąd nakładało się na to, co już powiedział on sam. Biskup siedzi z bliska na wielkim polu kontaktu Kościoła i władz administracji państwowej. Wchodzi w rzeczy niekiedy bardzo drobiazgowo w wymiarze ogólnopolskim. Jeżeli gdzieś się coś dzieje, to księża wiedzą, że mogą skierować sprawy i ludzi bezpośrednio do Sekretariatu Episkopatu, gdzie od razu znajdują przyjęcie i poparcie. Dlatego też to, co mówił Ksiądz Biskup, jest naszym codziennym doświadczeniem.

Ja raczej stoję na poziomie tych zadań, które na mnie nałożono z mocy uprawnień specjalnych Stolicy Apostolskiej. Te sprawy są załatwiane w Sekretariacie Prymasa Polski, wszystkie inne należą do Sekretariatu Episkopatu.

Niemniej jednakże chciałbym zaryzykować kilka nasświetleń, które będą sły albo po linii już wypowiedzianych przez Biskupa Sekretarza uwag, albo też będą spojrzeniem z innego niejakiego poziomu.

Gdy idzie o samą sytuację i jej ocenę, to nieraz mówimy i Wam, Najmilsi, i rodakom, którzy przyjeżdżają do Polski, że ocena sytuacji z daleka jest zawsze ryzykowna. Chciałbym posłużyć się przykładem możliwości aktualnym, chociaż radebym, aby był on dobrze zrozumiany, bez ujmy dla nikogo. Mianowicie idzie o ostatnią polemikę, która miała miejsce na łamach "Kultury" i listu otwarcia, który był wystosowany jako odpowiedź na artykuł w "Kulturze" paryskiej.

Polemika ta nie trafia w sedno. To czy się ona na peryferiach problemów politycznych, ekonomicznych, a nawet i militarnych. Bierzemy pod uwagę dosłowność tych problemów, ale dla oceny Kościoła w Polsce jest to stanowczo za mało.

Niedawno wyszła książka Andre Martin, która usiłuje ukazać, jak Naród broni swego ducha. Powołuje się oczywiście na materiały pochodzące ze strony kół kościelnych. Ale ona także nie chwytą istoty problemu, na czym właściwie polega pozycja Kościoła w Polsce, w czym leży jego moc.

Otóż takie ujęcie rzeczy, jak widzenie np. zagrożenia Polski przez siły zagraniczne, a stąd — obawa przed niebezpieczeństwem wywołania różnych wewnętrznych konfliktów, jest niepełne, a może nawet szkodliwe. Dlatego też taka polemika nie trafia w sedno i nie odnawia istoty mocy Kościoła.

Kościół w Polsce stoi nie mocą takich czy innych układów politycznych i umów dyplomatycznych. Kościół w Polsce to nie zabezpiecza. Wiemy że i gdzieindziej, gdzie doprowadzono do sfinalizowania umów między Stolicą Świętą a odpowiednimi rządami, Kościół to nie zabezpiecza. Mogą być ustanowieni biskupi, ale, gdy nie mają w Kościele władzy, są tylko instytucją pokazową. Władza należy wtedy do państwa, nawet gdy chodzi o sprawy wewnętrzne Kościoła. Jest to swoisty cezaropapizm.

My przed taką formą normalizacji się bronimy. Jeżeli idzie o ustanowienie biskupów, jest to wielkie osiągnięcie, bo biskup jest świadkiem wiary. Ale jeżeli ten świadek wiary nie ma możliwości kontaktowania ze społeczeństwem, jest tylko pokazowym narzędziem dla propagandy. Jeżeli biskup nie może oddziaływać na duchowieństwo i nie ma z nim kontaktu, jeżeli duchowieństwo nie ma możliwości kontaktowania ze swoimi biskupem, to, oczywiście, nie odpowiada to ustrojowi Kościoła.

Dlatego też my nie chcemy ubezpieczać Kościoła w Polsce mocą układów politycznych i umów. Mają one swoje znaczenie, ale jako przykrycie dachem budowy, która rośnie od fundamentów. A rośnie ona w Polsce mocą żywej wiary Narodu, gorącej modlitwy, szczególnej miłości do Matki Najświętszej i wrażliwości moralnej. Istnieje w Polsce specjalna wrażliwość na problemy Kościoła, problemy katolickie, problemy hierarchii i duchowieństwa.

My nie tylko narodowi służymy, my jesteśmy przez Naród "inwigilowani". Inwigiluje nas nie tylko taka czy inna formacja polityczna, inwigiluje nas społeczeństwo, które jest pełne lęku o to, czy Episkopat nie

idzie czasami za daleko w swoich kontaktach z władzami. Ta żywa wiara Narodu zdołała się utrzymać nawet wtedy, gdyby nie doszło do układów między Stolicą Apostolską a Rządem. Jesteśmy przekonani, że nagromadzenie energii wiary, modlitwy, wrażliwości moralnej, tradycji narodowej i religijnej pozostanie zawsze kapitałem, który nie da się łatwo wyczerpać.

Dla nas, biskupów i kapłanów, należy gromadzić ten kapitał wiary i modlitwy. Widzimy to w naszej systematycznej pracy duszpasterskiej, katechetycznej, homiletycznej czy liturgicznej bardziej, aniżeli we wszystkich innych formach bytowania. Oczywiście, z wdzięcznością przyjmujemy taką czy inną formę ubezpieczenia Kościoła w Polsce, ale będziemy to zawsze uważali za dodatkowe ubezpieczenie.

Natomiast istotne ubezpieczenie Kościoła na tym właśnie polega, żeby ludzie byli "fortes in fide", żeby pamiętali: "oportet semper orare, et non deficere"; żeby mieli odwagę wyznania Chrystusa coram hominibus i żeby utrzymywali postawę moralną, co jest bodaj rzeczą najtrudniejszą, na skutek różnych przyczyn. Niekiedy wysuwane są obawy: co będzie dalej? Czy obecna sytuacja da się utrzymać; czy nie należy ona od takiego czy innego kaprysu czynników, które usiłują być nadrzedne nad Polską? Pytanie to przyjmuje my również z zastanowieniem i refleksją.

Wnikamy w dobrą wolę i oznakę troski Stolicy Świętej o to, co będzie. Nikt nie jest w stanie na to odpowiedzieć. Ale gdy formuluje się to pytanie może nie zawsze wierzy się w duchową więź Narodu, a kapitał wiary, który jeszcze jest, i w kapitał modlitwy, który — jak my wiemy — wymaga stale stwarzania sytuacji i okazji do modlenia się.

Czynimy to stale nie dla pokazu sił, ale dla prawdziwej, rzetelnej modlitwy... My tylko dostarczamy wiernym sposobności do publicznej modlitwy i do publicznego wyznawania wiary. Takie znaczenie mają wszystkie inne znane powszechnie uroczystości...

Mimo to istnieją ciągle obawy — co będzie, gdy górę weźmie jakiś kaprys, który może być mocniejszym uderzeniem w Kościół w Polsce? Ale myśmy tych kaprysów przeżyli już wiele! Mamy swoje doświadczenie trzydziestu lat, jak sobie z kaprysami radzić.

Dlatego też dla nas ważną rzeczą jest unikanie małych rewolucji w Kraju, do których zaliczamy "październik", "grudzień", a obecnie — "czerwiec".

Te małe rewolucje mogłyby być groźne, gdyby nie to, że instynkt Narodu i jego wola samozachowania, wspierana przez kapitał duchowy, chroni nas od ostateczności. Wobec takiej rzeczywistości sugestia, że zagrożenie i niebezpieczeństwo płynie w Polsce z jakichś konspiracji zewnętrznych, które chcą nas wciągnąć w rewoltę, są niecisłe. Płynie to raczej z sytuacji wewnętrznej, o której kilka słów powiem. Sytuacja wewnętrzna jest żywo odczuwana przez całe społeczeństwo, które niekiedy zajmuje stanowisko. Stanowisko to jest bardzo wyraziste i każe liczyć się ze społeczeństwem.

Ocena więc z pozycji zagranicznej — ocena, którą mamy w liście otwartym, czy w artykule z "Kultury" paryskiej, czy w książce, którą dostałem właśnie do ręki w tych dniach — jest niewystarczająca, peryferyczna, cząstkowa.

Trzeba widzieć Kościół w jego wewnętrznej pracy, w duchowych energiach i mocach, z których płyną jego możliwości. Nie wolno patrzeć na Kościół przez pryzmat takich czy innych zamętów chwilowych, które szybko powstają i równie szybko rozprzyskują się.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Szkolne Encyklopedie

W związku z reformą oświaty w Polsce przygotowywane są nowe podręczniki i pomoce naukowe. Przede wszystkim jest m.in. wydanie 7 encyklopedii szkolnych grupujących wiedzę z różnych dziedzin, przeznaczonych dla uczniów klas od V do X. Pierwsze encyklopedie szkolne ukazały się z 2-3 lata.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

Moskwa — Na Horyzoncie

OLIMPIJCZYCY USA PRZYGOTOWUJĄ OFENSYWĘ

"Olimpijski Komitet USA postanowił przeznaczyć 10 milionów dolarów na przygotowania reprezentacji Stanów Zjednoczonych do Igrzysk Olimpijskich w Moskwie. Nie ma to precedensu w historii sportu USA" — tak pisał ostatnio "New York Times", cytując fragment wystąpienia dyrektora Wykonawczego Komitetu Olimpijskiego USA, Dona Mullera.

Stwierdził on ponadto, że cały budżet komitetu obejmuje kwotę 20 mln., a może być ona podniesiona do 25 mln. w przypadku inflacji. Komentując oświadczenie D. Mullera "New York Times" stwierdza, że przeznaczenie tak znacznych sum na rozwój olimpijskiego sportu wymaga opracowania długofalowych planów przygotowań na wzór stosowanych w krajach wschodniej Europy — ZSRR, Niemcy Wschodnie i innych. Nie trzeba tu dodawać, że wszystkie te przedsięwzięcia są wynikiem porażki, jaką ponieśli sportowcy USA na olimpiadzie w Montrealu.

"US News and World Report" zamieścił publikację opatrzoną tytułem "Jak ZSRR wygrywa olimpiady" i dlaczego je "przegrywają Stany Zjednoczone?" W materiale stwierdzono m.in., że sport w ZSRR spotyka się ze stałym finansowym, moralnym i materialno-technicznym wsparciem władz państwowych. W Stanach Zjednoczonych takiego poparcia władze nigdy nie udzielały.

Inna przyczyna niepowodzeń sportowców amerykańskich na olimpiadach to silna konkurencja ze strony sportu profesjonalnego. Czołowi sportowcy, którzy z powodzeniem mogliby występować na olimpiadach, porzucają szereg amatorów na rzecz zawodowstwa. Komitet Olimpijski USA nie otrzymuje żadnego — jak już było powiedziane — finansowego poparcia ze strony władz, liczy jedynie na wsparcie filantropów. I tak w kwocie wspomnianych przez Mullera 20 milionów nie ma ani centa z kasy federalnej. Są to środki finansowe z różnych korporacji oraz świadczenia społeczeństwa.

Od czasu zakończenia olimpiady w Monachium Komitet Olimpijski Stanów Zjedn. zawarł 42 porozumienia z różnymi korporacjami oraz otrzymał pomoc finansową od 275 tys. osób prywatnych. Niewiele to jednak znaczy w obliczu potrzeb finansowych komitetu. By złagodzić deficyt, komitet sam angażuje się w różne finansowe operacje, nie wyłączając giełdowych.

Sytuacja sportowców-amatorów w USA jest trudna. Wyłączając tych, którzy otrzymują w college'ach sportowe stypendia — zawodnicy amatorzy sami ponoszą koszt treningów, jeżeli nie znajdują się w zasięgu oddziaływania Komitetu Olimpijskiego USA. Biorąc udział w przygotowaniach olimpijskich lub startując, sportowcy tracą zarobki w zakładach pracy albo korzystają z urlopu płatnego. Poprzednio nie otrzymywali oni za to żadnej rekompensaty finansowej.

Przed olimpiadą montrealską niektórzy pracodawcy zgodzili się zrehabilitować zawodnikom utracę zarobków, — ale w tej filantropii nie trudno dopatrzeć się i własnego celu pracodawców — wypłacone sportowcom sumy pochodzą z kwot przeznaczonych na podatki. Innym sportowcom koszty treningów i startów zwraca komitet Olimpijski Stanów Zjedn. Tak było przed olimpiadami w Innsbrucku i Montrealu.

Czy ten sposób regulacji spraw finansowych zadowala zawodników? Odpowiedzią jest tu stanowisko sportowców, którzy odmówę startu na olimpiadach uzasadniają kłopotami finansowymi. Jeden z członków komitetu stwierdził: "Tracimy 50 procent zawodników w momencie, kiedy kończą naukę w college'ach. Nie stać ich na uprawianie amatorskiego sportu".

Jakie jest wyjście? Komitet Olimpijski USA nadal liczy na pomoc poszczególnych firm, które chętnie świadczą, (oczywiście w celach reklamowych) na rzecz sportowców. 75 wielkich firm doszło do porozumienia z Komitetem Olimpijskim Stanów Zjednoczonych. D. Muller ma nadzieję, że wkrótce liczba ta się podwoi.

Oprócz wspomnianych jest jeszcze wiele innych trudności. Brak jednolitej organizacji amatorskiego sportu, rywalizacja między poszczególnymi organizacjami, niejednokrotnie przebiegająca w konflikcie — to kolejny problem. Ponadto preferuje się na tutejszym terenie przede wszystkim sporty popularne. Znaczne środki finansowe idą na rozwój np. takich dyscyplin, jak koszykówka, lekkoatletyka, pływanie, boks. Gorzej z innymi dyscyplinami. Na pomoc czekają natomiast mniej popularne — np. piłka nożna, kolarstwo, piłka ręczna, hokej na trawie, gimnastyka.

Od 1972 r. Komitet Olimpijski USA wyasygnował na zawody sportowe z udziałem sportowców amerykańskich \$4 miliony. Jest to najwyższa suma, jaką kiedykolwiek wydano w czterech latach międzyolimpijskich. Jednak zdecydowana większość środków finansowych została przeznaczona na uczestnictwo w tych dyscyplinach, w których Amerykanie są tradycyjnie silni.

Trzeba to przed igrzyskami w Moskwie radykalnie zmienić — gdyż taka jest ogólna opinia.

DWA ZWYCIĘSTWA

Podczas międzynarodowego mitingu lekkoatletycznego w Melbourne, w którym skok o tyczce wygrał Tadeusz Ślusarski, polscy reprezentanci odnieśli dalsze zwycięstwa. Bronisław Malinowski triumfował w biegu na 3 tys. m. z przeszkodami — 8:38,39 przed Peterem Larkinem (Australia) — 8:40,18. Władysław Komar wygrał pchnięcie kulą — 17,88, wyprzedzając Lorisa Berolacciego (Australia) — 15,10 m.

W biegu na 400 m pł. Krystyna Kasperczyk zajęła drugie miejsce — 61,25, przegrywając z Marion Fisher (Australia) — 57,25. Bieg kobiet na 100 m zakończył się zwycięstwem Annegret Richter (Niemcy Zach.) — 11,3 przed Realene Boyle (Australia).

BRAZYLJCZYCY BEZ KONDYCJI?

W Rio de Janeiro odbyła się niedawno konferencja prasowa, na której trener piłkarskiej reprezentacji Brazylii — Claudio Coutinho złożył informacje ze swej ostatniej podróży po Europie. Selekcjoner Brazylijczyków wyraził zaniepokojenie przygotowaniem fizycznym podopiecznych. Stwierdził, że nie znajdują się oni w na tyle dobrej kondycji fizycznej, aby mogli podołać trudom gry w finałach "Mundial-78". Turniej finałowy powinien być — zdaniem trenera — bardzo wyczerpujący. Należy wziąć ponadto pod uwagę fakt, że finały mistrzostw świata zostaną rozegrane w Argentynie w porze deszczowej, a boiska mogą być rozmocone. Wy magać to będzie dodatkowego doskonałego przygotowania fizycznego piłkarzy.

REAL MADRYT MA 75 LAT

Słynny klub hiszpański Real Madryt, obchodzi 75-lecie. Piłkarze Realu 6 razy zdobywali Puchar Europy, raz Puchar Świata, 14 razy mistrzostwo Hiszpanii.

Od 1943 roku klubem zarządza 81-letni obecnie Santiago Bernabeu. Za jego panowania Real osiągnął największe sukcesy. W szeregach madryckiej drużyny grali tak słynni piłkarze jak Di Stefano czy Gento, a o Realu głośno nie tylko w Europie, ale także w Ameryce Południowej, Afryce, Azji...

Ostatnio akcje Realu spadły. W Pucharze Europy drużyna odpada już w drugiej rundzie. W lidze też spisyje się nie najlepiej, wcześniej zakończyła karierę w Pucharze Hiszpanii. W roku jubileuszowym kibice Realu nie mają więc specjalnych powodów do satysfakcji. Prezes Bernabeu zapowiada jednak nową erę w historii klubu — pragnie on obecnie odmłodzić zespół i nawiązać do "dawnych" pięknych tradycji.

PIERWSZA EMISJA MONET OLIMPIJSKICH

W końcu ub. roku pojawiły się na terenie ZSRR pierwsze monety z serii olimpijskiej. Monety o wartości nominalnej 1 rubla wykonane są ze stopu miedzi i niklu, 5-i 10-rublowe — ze srebra, 100-rublowe — ze złota i 150-rublowe — z platyny. Na awersie znajduje się godło ZSRR i wartość, na rewersie napis "Igrzyska XXII Olimpiady — Moskwa-1980".



HOLLYWOOD — Neil Sedaka (pierwszy od lewej), popularny śpiewak, promienieje z radości i dumy w chwili uroczystego odsłonięcia tablicy z jego nazwiskiem wmurowanej w chodnik słynnej Hollywood Walk of Fame — ulicy wybrukowanej tablicami noszącymi imiona sław hollywoodzkich. Tablica taka jest dla współczesnych gwiazd prawie biletem wstępu na Parnas. (UPI)

Walter Payton Finishes Football Season In Style

Tampa, Fla. (UPI) — "It's been a great year for me," Walter Payton said Monday night.

The Chicago Bears running back finished his third pro season with a flourish, winning the Most Valuable Award in the Pro Bowl after being named the 1977 MVP for the National Football League.

Payton, a 5-11, 205-pounder, scored a one-yard touchdown in the final quarter Monday night to lift the National Football Conference to a 14-13 victory over the American Football Conference.

He was voted the game's MVP after compiling 77 yards in 13 carries plus an 11-yard pass reception in only two quarters of play.

At half-time, he was honored as the MVP for the season, an award voted by the Professional Football Writers of America.

Payton, at 24 the youngest MVP ever, just missed setting an NFL record for rushing in a single season

— 1,852 yards, just short of O.J. Simpson's record of 2,003 in 1973.

Payton led the NFL in scoring this season with 96 points on 16 touchdowns, 14 of them earned on the ground.

Payton was the fourth college player drafted in 1975, but was the first running back picked that year after becoming college football's all-time leading scorer with 464 career points at Jackson State in Mississippi.

Typically, after the Pro Bowl, Payton gave the credit for his performance to other players. He said fellow NFC running backs Chuck Foreman of Minnesota, Terry Metcalf of St. Louis and Lawrence McCutcheon of Los Angeles, "got me going."

"Those guys are really something else," he said. "I wish I could play with them all season."

"It's been a great year for me," Payton said. "The fans have been terrific, not to mention my teammates."

Cubs' Bruce Sutter Among Honored Players

St. Louis (UPI) — Rod Carew and George Foster, winners of the Most Valuable Player Award in each league last season, were honored for outstanding achievement at the annual dinner of the St. Louis baseball writers.

Carew and Foster shared the J. Roy Stockton Award for achievement with World Series hero Mike Torrez, local favorite Lou Brock, Philadelphia catcher Tim McCarver and Chicago Cub relief ace Bruce Sutter.

The J. G. Taylor Spink Award, given to the area baseball men of the year, went to Cardinals Ten Simmons, Garry Templeton and Bob Forsch and former Cardinal Steve Carlton, who

won his second Cy Young Award last year for the Phillies.

Retiring Cardinal football player Jackie Smith won the Dr. Robert F. Hyland Award for meritorious service to sports, sharing it with Los Angeles Dodger manager Tom Lasorda and R. Hal Dean, head of the Ralston Purina Co. which bought the St. Louis Blues.

Pitcher John Urrea was named the Rookie of the Year on the 1977 Cardinals and umpire Ed Sudol was honored for excellence in officiating.

Actor John Berardino, star of television's "General Hospital" soap opera, won the Brian P. Burnes Nostalgia Award, and reminded the audience of 1,100 that his days with the old St. Louis Browns prepared him for show business, where he has been nominated for an Emmy three times — and lost.

Polski Prototyp

Sukcesem rozpoczynają rok 1978 konstruktorzy Zakładów Mechanizmów Precyzyjnych "Mera-Poltek" w Łodzi. Po wielomiesięcznych pracach badawczych i próbach praktycznych opracowali oni konstrukcję i zbudowali polski prototyp zunifikowanego mechanizmu zegara kwarcowego.

Zebranie Towarzystwa Ratunkowego Szczurowa

Tow. Ratunkowe Szczurowa odbędzie zebranie instalacyjne w niedzielę, 5 lutego, o 2 po poł., w sali pnr. 6005 W. Irving Pk. Rd. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

Komitet zabaw przygotowuje zabawę stoliczkową w dniu 19 lutego w sali posiedzeń. Dużo miłych niespodzianek, zapraszamy wszystkich naszych sympatyków.

S. Rosa, prezes; J. Kowalczyk, sekr.

Zabawa Karnawałowa Szkoły Im. M. Konopnickiej

Komitet Rodzicielski Polskiej Szkoły im. Marii Konopnickiej przy Parafii Pięciu Braci Męczenników, serdecznie zaprasza na Wielką Zabawę Karnawałową w sobotę, 4 lutego, w D. G. Legion Ballroom, 4416 S. Western Ave.

Początek o 7:30 wieczorem. Obfita kuchnia, bufet i bar. Donacja \$3.50 od osoby.

Dochód przeznaczony na cele szkoły. Po rezerwacji stolików prosimy telefonować: 254-7827 (Tadeusz Zieliński) lub 247-4996 (Michał Dennis).

"Jesteśmy Szkołami Polskimi"

Apel Kancelerza Orchard Lake, Ks. Milewskiego, Do Polonii

Orchard Lake, Mich. (KW) — Kancelarz Zakładów Naukowych w Orchard Lake, Mich., ks. Stanisław Milewski, wystąpił z noworocznym apelem do całej Polonii Amerykańskiej, wzywając ją do jedności w działaniu oraz do popierania Zakładów Naukowych.

W Apelu tym ks. Kancelarz pisze m. in. co następuje:

"Cieszymy się, że młodzież nasza częściej i z większymi coraz osiągnięciami pobiera dalsze nauki uniwersyteckie. W Kolegium Najśw. Maryji Panny w Orchard Lake młodzież nasza — dziewczęta i chłopcy — mogą w różnych dziedzinach uczyć się w pobliższej atmosferze. Często wybiera ona inne kolegia, bo od rodziców nie otrzymuje zachęty uczęszczania do polskiego kolegium.

Oburzeni jesteśmy polskimi zarzutami, ale nie chcemy w jakikolwiek sposób zapobiec im przez umożliwienie wspaniałego wykształcenia w polskim otoczeniu.

Prywatne szkolnictwo potrzebuje wsparcia finansowego w tych czasach krytycznych. Jeśli my nie pomożemy Kolegium Najśw. Maryji Panny, od kogo ono otrzyma wsparcie? Wierzę, że Kolegium Najśw. Maryji Panny zasługuje na Wasze wsparcie finansowe, zasługuje na młodzież polonijną...

"Jesteśmy Szkołami Polskimi! Tym faktem pragniemy się chlubić po wszystkie dni naszego istnienia. Możemy mieć najlepszych nauczycieli. Możemy mieć najlepsze pomieszczenia dla studentów. Możemy cieszyć się jak najpiękniejszym położeniem nad cudnym jeziorem. Bez studentów w naszej Wyższej Szkole również będziemy tylko wspomnieniem.

Dlatego Polonio — rozsiana po wszystkich 50 Stanach i w Kanadzie i gdziekolwiek się znajdujesz — pamiętaj, że twoim to jest obowiązkiem dla twych młodych mężczyzn w klasach 9 do 12 dać gruntowne przygotowanie na przyszłość w Wyższej Szkole Panny Maryji w Orchard Lake. Dla Waszych, Polonio, Synów są one prowadzone. Dała ta szkoła tysiące dobrych, zasłużonych Synów dla Polonii. W ich ślady należy Twoim Synom pójść...

Jeden tylko powstał gmach na naszych gruntach dzięki ofiarności jednej tylko osoby. Marzymy o dalszym rozwoju... o rozbudowie biblioteki... o budowie muzeum i centrum polskiego... o audytorium... o dormitorium dla dziewcząt w Synom pójść...

Z Życia Związku Śpiewaków Polskich

W dniu 3 stycznia odbyło się posiedzenie zarządu i delegatów Pierwszego Okręgu Związku Śpiewaków, w sali Kościuszkowski Park. Prezes Z. Franuszkiewicz po przeprowadzeniu bieżących spraw powołał chór do zdania sprawozdań z działalności jak i też planów na najbliższą przyszłość.

Chór Filareci Dudziarz odbył wybory zarządu — skład pozostaje ten sam za wyjątkiem nowej wiceprezeski Stefani Miekisiewicz. Chór przygotowuje koncert, który odbędzie się 29 kwietnia.

Chór Filharmonia urządził bardzo udaną "Christmas Party". Nastąpiła zmiana sali lekcji śpiewu do Centrum Kopernika na Milwaukee Ave.

Chór Kalina uczestniczył w "Games Party" u Echowanek, "Christmas Party" w Filharmonii jak i w bankiecie Polskich Muzyków.

Chór Filomenów wystąpił w dniu 4 grudnia 1977 na przedstawieniu urządzonym przez Lidę Pucińską; od 9-go stycznia wznowione były próby śpiewu. Wybory zarządu odbyły się w styczniu; koncert jest zaplanowany na 21 października 1978.

Chór Echo śpiewał w programie gwiazdkowym w Avondale Savings, brał udział w bankiecie polskich muzyków i "Xmas party" w Filharmonii.

Chór Paderewski reprezentowany był przez nowego prezesa Henryka Fokt, który oznajmił, że zabawa sylwestrowa chóru udała się znakomicie i przyniosła spodziewane korzyści. Wybory zarządu — w styczniu.

Chór Lira, który reprezentowała Diana Migala urządził dinner dance który należał do udanych. Kol. Migala powiedziała również, że nagrywają program telewizyjny, który będzie wyświetlony pod koniec lutego.

Następne posiedzenie odbędzie się 1-go lutego.

Walter Tokarz
korespondent i sekretarz

kolegium... o salach wykładowych... laboratoriach... budynku administracyjnym.

Wierzmy, nie marzymy, że wśród czytelników tych słów znajdują się dobrodziejcy, którzy dzięki błogosławieństwu Bożemu są w stanie wnieść nawet takie gmachy i swoje, swej rodziny, swoich przodków pamięć uczynić w ten sposób.

Inni znów, którzy pragnęliby w taki sposób wnieść szacunek dla polskiego szkolnictwa w USA lecz w ten sposób dokonać tego nie mogą, są proszeni, aby swoimi ofiarnymi darami umożliwili utrzymanie tych zakładów i ich duchowy i ideologiczny rozwój.

Nie chcemy się roztopić w kotle! Chcemy, aby nasza religia, nasze pochodzenie, nasze zamiłowanie Boga i Ojczyzny, odzwierciedlało się nie w głośnych hasłach i znieczulicy, lecz w czynie dzielnym i wytrwałym.

Dopomóżcie Orchard Lake! Dopomóż mi! Dopomóżcie sobie! Dopomóżcie Kościołowi, Polsce i Stanom Zjednoczonym!"

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA

Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00

Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano

CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.

WOPA — 1490 kc
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA

od poniedziałku do piątku
włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONI"

WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.

W Soboty 4-6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Energia XXI Wieku

Rozgorzały w świecie wielkie debaty fizyków, ekonomistów i polityków nad sprawą, która ma decydować o przyszłości gospodarki. Wobec dynamicznego wzrostu produkcji dóbr materialnych — dostrzeżono kres uzyskiwania niezbędnych dla jej podtrzymania mocy napędowych "klasycznymi" środkami. Na ratunek ma przyjść energia atomowa.

"Ze swym stale wzrastającym załadnieniem świat nie będzie mógł się obejść bez energii jądrowej" — tak Sigvard Eklund, dyrektor generalny Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, podsumował konferencję w Salzburgu, na której przez dwa tygodnie 2,000 specjalistów z 60 krajów obradowało nad drogami wyjścia z energetycznego kryzysu.

Ten sam problem podjęty został w na X Światowej Konferencji Energetycznej w Stambule.

W USA burzę na ten temat rozpetał Carter, nawołując amerykańskie społeczeństwo do oszczędzania paliwa i zapowiadając podjęcie nowego programu energetycznego, którego realizacja ma się rozpocząć w latach osiemdziesiątych.

Powołanie nowego resortu, Departamentu Energetyki, jest zmiennym wyrazem wagi tego zagadnienia.

Świat podzielił się na dwa obozy: tych, którzy energię XXI wieku widzą w maksymalnej eksploatacji złóż uranowych i rozwoju powszechnie dziś stosowanych reaktorów "napędzanych" uranem oraz tych, którzy przyszłość widzą w tzw. reaktorach mnożących, pracujących w oparciu o pluton, zapewniających — praktycznie rzecz biorąc — niewyczerpane źródło energii.

Rzecz jednak w tym, że ten drugi wariant umożliwia "produkcję uboczną", w postaci bomby "A".

Dzisiaj 200 istniejących na świecie siłowni atomowych zaspokaja około 4 procent zapotrzebowania na energię elektryczną. Według obliczeń specjalistów około 2,020 roku reaktory energetyczne będą dostarczały 50 procent mocy napędowych. Jest jednak sprawa niezwykle istotną, jaką metodą posłuży się świat dla uzyskania energii niezbędnej dla obsłużenia kilku-nastu milionów ludzi.

W 1975 r. sumaryczną moc siłowni nuklearnych szacuje się na 76 gigawatów (miliardów W). Ponad 80 procent dają elektrownie jądrowe oparte na amerykańskiej technologii, stosującej jako paliwo wzbogacony uran i jako moderator — lekką wodę. Rynek zachodni wzbogaconego uranu znajduje się niemal całkowicie w rękach Amerykanów.

Do tej pory jedynie Anglicy wytwarzają samodzielnie wzbogacone paliwo, po przestawieniu na jego produkcję wielkiego zakładu izotopów rozszczepialnych w Capenhurst. Inni producenci energii jądrowej, Francja i Niemcy Zach., dysponują technologią opartą na licencji zakupionej od dwóch amerykańskich firm — Westinghouse i General Electric.

Dzisiaj jednak nawet rozwijające się kraje są zaawansowane w drodze do niezależności nuklearnej.

Potężną kadrą nukleoników dysponują Indie. W r. 1977 wydatki na prace badawcze w zakresie energetyki jądrowej zostały w Indiach podwojone. Rozwijają się intensywne badania nad technologią reaktorów, osiągnięto znaczny postęp w badaniach nad reaktorami na ciężką wodę, który to typ wytwarza stosunkowo dużo zawierających pluton odpadów.

Iran wydaje miliardy na swój program energetyki jądrowej. Kontrakty z Francją i z Niemcami Zach. przewidują budowę w Iranie czterech reaktorów, pertraktacje o zakup jeszcze ośmiu prowadzone są z USA. I choć żadne z tych urządzeń jeszcze nie funkcjonuje, do połowy lat osiemdziesiątych ma nastąpić rozruch przynajmniej części z nich.

Intensywnie rozwija swój program również Argentyna, dążąc w oparciu o pomoc hinduskich specjalistów do uniezależnienia się od amerykańskiej techniki.

Brazylia z kolei zamierza wyszko- lić do połowy lat osiemdziesiątych tysiące techników i inżynierów wyspecjalizowanych w nuklearnej technologii. Brazylijskie towarzystwo akcyjne

dla spraw energii jądrowej zajmuje się pełną parą poszukiwaniem złóż uranu i realizacją narodowego programu budowy reaktorów. Miliardowe umowy zawarte z dziesiątkami zachodnio — niemieckich firm posuwają tę sprawę wielkimi krokami naprzód.

Są to przykłady, które określić można jako najbardziej reprezentatywne, wystarczające dla zobrazowania perspektyw, jakie rysują się na świecie w energetyce jądrowej w bliskiej przyszłości.

Zasoby Uranu

Na równi z tym mówi się już dziś o ograniczonych zasobach rudy uranowej i wynikającej stąd potrzebie poszukiwania innych źródeł energii.

Oszacowanie zasobów uranu napotyka na liczne przeszkody, m.in. wskutek braku dostatecznych informacji o występowaniu tego metalu.

Obliczenia (nie obejmujące zasobów Rosji, Czechosłowacji i Chin) informują, że na świecie znajdują się zasoby "pewne" w ilości nieco ponad 2 miliony ton uranu i "prawdopodobnie" około 2,2 miliona ton.

Większość złóż znajduje się w Ameryce Północnej, na terytorium Stanów Zjednoczonych i Kanady. Na drugim miejscu znajduje się Afryka, gdzie na południe od Sahary przewiduje się istnienie ponad 20 procent światowych zasobów uranu. Około 20 procent złóż znajduje się w zachodniej Europie.

Nikt natomiast nie pokusił się o to, by ocenić, jak wielkie nieodkryte jeszcze złoża uranu może kryć ziemia; brak podstawowych informacji geologicznych, geochemicznych i geofizycznych uniemożliwia dokonanie prawdopodobnych szacunków, stosowane zaś dotychczas metody obliczeń mają zbyt wątpliste podstawy naukowe, by można je było uznać za właściwe.

I choć w 80 państwach na świecie prowadzi się poszukiwania rud uranowych, to jednak skala tych poszukiwań i uzyskane rezultaty są za małe, by

można było dojść do jakichkolwiek najbardziej uogólnionych nawet liczb.

Obecnie świat produkuje — według niezbyt zresztą dokładnych danych — około 34 tys. ton uranu rocznie. W 1980 r. produkcja światowa ma się powiększyć, według prognoz MAEA, do 55 tysięcy ton, by w 1990 r. osiągnąć 100 tys. ton rocznie (połowa tej produkcji przypada na Amerykę Północną, drugie miejsce zajmuje Afryka na południe od Sahary).

Jak widzimy — te zasoby uranu, które obecnie znajdują się "w polu widzenia", wystarczą na dziesiątki lat.

Niemniej wielu naukowców, a wraz z nimi rządy niektórych krajów są zdania, że staje się niezbędne uruchomienie reaktorów nowej generacji, przetwarzających uran w pluton.

Takie reaktory, produkujące same więcej paliwa niż go zużywają, mogą zapewnić dostawę energii przez setki lat, nie naruszając niemal zasobów uranu. Ich budowę na skalę przemysłową (dotychczas istnieje jedynie kilka doświadczalnych egzemplarzy) przewiduje się na koniec stulecia.

Jakie pociągnie to za sobą konsekwencje, jak dalece przyczyni się do rozpowszechnienia broni jądrowej w świecie — o tym będzie można powiedzieć coś pewnego dopiero za kilkanaście lat. T. P.

Praca Żeńska

POTRZEBNA sprzedawczyni, 5 dni w tygodniu. 354 N. Clark. Zgłaszać się osobiście.

"2 GIRL OFFICE" General office work. Full or part time. Must know Polish and English fluently. Typing required. Diversey and Kostner. 286-5525

OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Konieczne doświadczenie. Dzwonić w celu umówienia się:

334-5907 pytać o: Mike

COOK

Wanted for large north side health care facility. 2 to 4 years previous experience. Hours 10:30 A.M. to 7 P.M. Good benefits.

Call Ms. Kerbis
561-0700

GENERAL FACTORY

Light assembly, punch press & spot welding. Piece work incentives. Apply or Call NAGEL CHASE MFG. 1810 No. Kilbourn 772-9364

GENERAL FACTORY

Punch press & spot welding. Piece work incentives. Apply or Call NAGEL CHASE MFG. 2811 No. Ashland 525-7825

SHIPPING CLERK

Typing required. Previous experience helpful. Full time. Good benefits. Cicero area. Call D. Klein Between 10:30 a.m. & 5:30 p.m. 242-4144

POTRZEBNA OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Dogodnie położona firma ma zatrudnienie dla operatorów maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Potrzebne są również kobiety do ręcznego szycia. Praca jest przyjemna, ponieważ szyje się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi. MURPHY COMPANY 6 East Lake St. 332-2575

Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta do pilnowania małego dziecka od poniedziałku do piątku. 583-6978

ODPOWIEDZIALNA kobieta. 1 dzień w tygodniu. Musi mówić po angielsku. RO 1-1378

GOSPODINI — opiekunka do dzieci. 5 dni. Własny pokój, telewizor. Dobra zapłata. Konieczna pewna znajomość angielskiego. 945-5361.

LIVE IN HOUSEKEEPER One infant child. Near North area. References required. Some English necessary. 266-2705

Praca Męska

TRAILOR mechanic wanted. Some English necessary. 344-6789.

FOREMAN

Cutting Tool Manufacturer — Cylindrical Grinding experience. Night shift GLENBARD TOOL MANUFACTURERS 216 N. Clinton 263-7460

SHIPPING, RECEIVING & WAREHOUSE WORK Experienced in pulling orders. DAE — JULIE INC. 4500 W. Dickens 342-9100

OGÓLNA PRACA

Czyszczenie maszyn, urządzeń czyszczenie fabryczne. Na dzienną zmianę jest over-time. Dużo wynagrodzeń, na północnej stronie miasta, blisko publicznej transportacji i autostrady. Musi mówić po angielsku. 664-4550

POTRZEBNI OPERATORZY

VERTICAL BORING MILL — HORIZONTAL BORING MILL DRILL PRESS

Przynajmniej 1 rok doświadczenia w operowaniu i składaniu. Pozwolenie na pracę albo zielona karta potrzebna. Najwyższa zapłata i świadczenia.

BEARDSLEY PIPER CO. 5501 W. Grand 237-3700
Dajemy równe szanse każdemu.

Praca

KITCHEN help also pizza delivery man with car. 763-3365.

INVENTORY CONTROL CLERK Must have own transportation. Excellent working conditions. New factory. Salary open. Good benefits. GENERAL BATHROOM PRODUCTS INC. 2201 Touhy Elk Grove Village 956-8500

MAŁY KLUB jachtowy poszukuje będącego na emeryturze "handy man" lub małżeństwa, które zajmie się budynkiem i całą posiadłością. Mieszkanie, wynagrodzenie i świadczenia zapewnione. 499-2466.

JANITORIAL

Need part time help in Elk Grove area. Must start at 5:30 p.m. Monday thru Friday. Starting at \$3.00 per hour. Must speak some English. CALL: JIM 824-2009

STOCK CLERK

For Hardware Supply co. no nts. No Sunday, permanent position. Must be willing and able to work full time.

N. TUREK & SONS SUPPLY 333 S. Halsted 263-3560

BOOKKEEPER/ACCOUNTANT

Excellent experience in Accounting a plus. Must have own transportation. Excellent working conditions. New Factory. Salary open. Good benefits.

GENERAL BATHROOM PRODUCTS, INC. 2201 Touhy Ave. Elk Grove Village, IL. 956-8500

POTRZEBNA OSOBA ZNAJĄCA DOBRZE JEZYK POLSKI I ANGIELSKI

Z umiejętnością pisania na maszynie do pracy biurowej. Wszystkie świadczenia. Zgłoszenia Osobiście Do:

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO 1201 N. Milwaukee Ave. (Naroznik Division Ul.) W Godzinach od 8 Rano - 3 Po Południu

Pomoc Domowa

LIVE IN HOUSEKEEPER Own room. Good salary. Some English necessary. We furnish transportation. 887-7378

POTRZEBNA kobieta do lekkiej pracy domowej i zaopiekowania się kobietą-inwalidą. Zamieszkać. Własny pokój. 237-6315

GOSPODINI DO ZAMIESZKANIA u lekarza. 1 dziecko 7 lat. Okolica Hyde Park. Referencje. 241-6365 wieczorem

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANJO — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBCIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonicie zaraz — zanim się rozpocznie pościęch. Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage 278-1525

Usługi

POTRZEBUJESZ pomocy elektryka? Dzwon wieczorami między 6 — 8: 384-4875

Praca Męska

Potrzebny Doświadczony TOKARZ lub FREZER na pełen czas. Angielski niekonieczny. 486-0821

MACHINISTS

We have openings for the following jobs in our tool room:
MOLD REPAIR MAN JUNIOR MOLD MAKER MAINTENANCE MACHINIST MACHINIST TOOL ROOM
50 hour a week and good company benefits.
PRECISION VALVE CORP.
2930 N. Ashland 348-1201

MASZYNISTA

do pracy w warsztacie. Doświadczenie 2 do 4 letnie na maszynach Bridgeport i Engine Lathe wymagane. Musi umieć czytać rysunki techniczne i rozumieć trochę angielskiego. Dobra zapłata i świadczenia lekarskie.

476-1100 i 776-8127

MACHINIST

Cutting Tool manufacturer needs experienced Tool & Cutter Grinders. Day shift. Top wages and benefits.

GLENBARD TOOL

MANUFACTURERS 216 N. Clinton 263-7460

WATCHMAN

willing to work any shift. 6 day week. Overtime after 40 hours. Insurance and other benefits. Steady work. Previous work record will be checked. Must read and write English.

R. LAVIN & SONS, INC. 3426 S. Kedzie Ave. Equal Opportunity Employer

Maintenance Mechanics

For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.

R. LAVIN & SONS, INC. 3426 S. Kedzie Ave. Equal Opportunity Employer

WANTED foreign car mechanic. 2 years experience. Own tools. 2750 N. Racine. 248-9488

ENGINEER for modern nursing home. Must speak both English and Polish. Good salary. Call 561-8661. 2055 W. Balmoral.

BRICKLAYER

Experienced Mason
For full time year around employment in rebuilding molten metal furnaces. Plant rates. Excellent benefits. Apply

R. LAVIN & SONS, INC. 3426 S. Kedzie Ave. (An Equal Opportunity Employer)

Potrzebni

ROBOTNICZY DO FABRYKI GUMOWEJ (press room)

na 1 i 2 zmianę. Doświadczenie nie wymagane. Dobra zapłata i świadczenia firmowe.
W. H. SALISBURY & CO. 401 N. Morgan St., Chicago, Ill. 60622 421-4850 Mr. Lipinski.

Interesy

"SNACK SHOP" do sprzedania przy 3859 N. Kedzie.

Kontraktorzy

Do Wynajęcia

UMEBLOWANA sypialnia dla mężczyzny z używalnością kuchni. 6435 S. Austin 284-1630.

LAWRENCE and KEDZIE. 1st floor. 3 rooms. 1 bedroom. Heated, hot water, refrigerator and stove. \$140 per month. Sublet. 267-5755.

4 POKOJE do wynajęcia. Okolica: Montrose — Austin. 282-6890.

4 ROOMS for working couple or persons. 763-3365 after 1.

NA JACKOWIE czwórka ogrzewana, czysta. 276-6599.

POJEDYNCZE sypialnie, tylko dla mężczyzn. 1809 W. Division.

4 MODERN rooms with paneled porch. Heated. Augusta-Leavitt. DI 2-3424.

Domy

REAL ESTATE

SALES WANTED
We have several openings for sale people who are willing to work, to earn top commission in a well established congenial northwest office. Ambitious beginners are welcomed.
For confidential interview call Martie: — days 545-1292 evenings 631-0225

Przeprowadzki

ARTHUR

MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przeprowadzowa. PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE i z GWARANCJĄ. 588-5567 oraz 278-7898 od 8-iej do 8-iej wieczorem.

Parcele

DO SPRZEDANIA 7 parceli i domów Lake Comor. 262-0741.

AUTO

Dlaczego macie płacić więcej JAK NOWY

1976 OLDS 98 REGENCY

4-drzwiowy
Wspomagany układ kierowniczy, hamulce, okna, siedzenia, drzwi i antena. AM/FM radio. Właściciel — urzędnik ubezpieczeniowy. Dzwonić do: Mr. Kaczanowski: 778-5366 lub 585-5169

MEBLE

3 PC. BEDROOM SET — TRIPLE DRESSER. NEW DRAPES. NEW BED SPREAD. 2 LIVING RM CHAIRS. 2 KITCHEN CABINETS. LIVING ROOM CLOCK. TWENTY-ONE INCH BLACK AND WHITE TELEVISION.

CALL 878-7451

DO SPRZEDANIA: piec, krzesła, air conditioner, opony — 14. 283-4287.

Central Furniture

1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, że W OKRESIE ZIMOWYM CENY MEBLI I "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIZONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Tanioci
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolkami\$188
Komplety mebli do sypialni\$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"\$ 58
Kanapa i fotel\$139
Kanapa rozkładana do spania,\$ 89 (polska wersalka)
Telewizja kolorowa\$269
Materace\$19.88
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła\$ 79
Kuchnie gazowe (gas ranges)\$199
Łodówki lub zamrażacze ("freezers")\$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni\$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru\$ 79
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od\$389
(Kombinacja Patefonu - Radia i Magnetofonu)
Łatwe Splaty—Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 Wieczór, We Wtorki, Srody i Soboty do 6 Wieczór, w Niedziele od 12-iej do 5-iej Po Południu.
Zgłaszajcie się do Polskiego Kierownika
P. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM



Take stock in America.

A public service of this publication and The Advertising Council.

400 Pracowników Miejskich Wzięło Łapówki w Ubiegłym Roku

Dziennikarze Domagają Się Od Mayóra
Blizszych Informacji

Przeszło dwa tygodnie temu mayor Bilandie oświadczył, że jego administracja, jak zazwyczaj, zawiesiła w obowiązkach służbowych lub zwolniła tych pracowników, którym udowodniono branie łapówek, a akta ich spraw przekazała organom wymiaru sprawiedliwości.

Po tym oświadczeniu nastąpiła cisza a biuro mayor'a odmawiało udzielania jakichkolwiek informacji na temat faktów i danych dotyczących sprawy brania łapówek przez urzędników miejskich. Mayor powiedział wprawdzie dziennikarzom, że może przedstawić im interesujące ich informacje o 400 urzędnikach, którym udzielono nagany lub zwolniono w 1977 roku, ale na codzienne pytania dziennikarzy sekretarz prasowy mayor'a, Celesta Jurkovich, była w stanie przedstawić dane dotyczące jednego tylko przypadku.

Chodzi tu o pracownika Departamentu Skarbowego, który wciąż jeszcze pozostaje na tym samym stanowisku. Przyjął on łapówkę w wyso-

kości \$150 od właściciela stacji benzynowej za załatwienie mu pewnej sprawy. Miasto w końcu zaprzestało dochodzenia wobec niego, ponieważ osoba, która miała dać łapówkę w ostatniej chwili odmówiła złożenia zeznań.

Sekretarz prasowy mayor'a odmawia też dopowiedzi na pytanie ile osób spośród zwolnionych czy też tych, którym udzielono nagany dopuściło się korupcji ponieważ takie uściślenia byłyby "dla nas podjęciem masowych badań." Z tego samego powodu, oświadczyła ona, mayor nie może powiedzieć ile przypadków dotyczących korupcji trafiło do prokuratury ani określić, które z agencji należących do organów sprawiedliwości mogły otrzymać odpowiednie dane. Po siedmiu dniach nie odpowiadania na ciągłe telefony oświadczyła, w końcu, że miasto nie podejmie żadnej akcji zmierzającej do zdobycia informacji interesujących dziennikarzy.

Znany Kryminolog Popelniał Samobójstwo

Hans W. Mattick, dyrektor Badawczego Centrum Prawa Karnego w Chicago, znany autorytet w sprawach penitencjarnych i reformator więziennictwa, zmarł w ubiegłym tygodniu na skutek strzału samobójczego.

Policja twierdzi, że Mattick w ubiegły czwartek rano, o godzinie 6:45, we własnej łazience przestrzelił sobie szyję z rewolweru. Przewieziono go do szpitala Billings Memorial, gdzie lekarz dyżurny stwierdził śmierć. Uważa się, że przyczyną desperackiego kroku było poważne zagrożenie zdrowia.

Mattick, 57, zamieszkały przy 5619 Dorchester Ave., kierował prowadzonym przez siebie ośrodkiem naukowym, związanym z Illinois Circle Campus, od roku 1972, gdzie również pracował jako profesor prawa karnego.

Reprezentował typ uczonego, który łączy dużą wiedzę teoretyczną i zainteresowania naukowe z praktyczną działalnością. W latach 1955-1958

blisko współpracował z dyrektorem więzienia powiatu Cook, jako jego zastępca. W okresie 1953-1955 był doradcą naukowym komisji do spraw zwolnień warunkowych przy zakładzie karnym w Stateville. Napisał również kilka książek na temat więziennictwa i był członkiem licznych organizacji — lokalnych, krajowych i międzynarodowych — związanych z prawem karnym i problemami penitencjarnymi.

Przysięgły przeciwnik kary śmierci był prezesem Komitetu do spraw jej zniesienia, a w roku 1972 otrzymał od gubernatora Justice Award za swoją działalność naukową i społeczną na niwie prawa karnego.

Mattick, Niemiec z pochodzenia, był absolwentem Uniwersytetu Chicagowskiego, który ukończył w roku 1946. Posiadał stopień magistra w zakresie socjologii kryminalologii i psychologii.

Pozostawił żonę, June i matkę, panią Fridę S. Sauvenur.

Zabójca—Psychopata Na Wolności

Czy Sędzia Nadużył Swych Upnień
Decydując o Warunkowym Zwolnieniu?

Rodzice szesnastoletniej dziewczynki z Morton Grove, Andrei Sax, która została zamordowana przez swego szkolnego kolegę w listopadzie ub. roku wyrażają obawę, że jej morderca, Randall Kraman, przebywający na wolności stanowić może poważne zagrożenie dla innych osób.

Randall, 16, który bestialsko zabił Andreę przy pomocy noża, został początkowo osadzony w zakładzie karnym dla młodocianych, Audy Home.

W dniu 9 stycznia sąd dla nieletnich zdecydował, że rozprawa przeciwko Kramanowi powinna się odbyć w normalnym trybie i że sąd rozpatrujący sprawę winien potraktować go jak dorosłego.

Następnego dnia sędzia sądu okręgowego Jack G. Stein, odrzucając zastrzeżenia prokuratora i jego wnioski o zatrzymanie Kramana w areszcie, zwolnił młodocianego przestępcę za kaucją \$150,000, z których wymagane 10% natychmiast złożyli rodzice chłopaka.

Randall Kraman znalazł się na

wolności. Jedynym jej ograniczeniem jest obowiązek, aby po godzinie 9 wieczorem znajdował się w domu, pod opieką rodziców.

Ira i Shirley Sax, rodzice zamordowanej Andrei twierdzą, iż fakt, że Kraman swobodnie porusza się po mieście napawa ich niepokojem.

Mają w domu jeszcze trzy córki, obawiają się o ich życie. Młody zabójca jest psychopata. Na długo nim popełnił morderstwo leczony był przez psychiatrę, który stwierdził, że chłopak ma szczególnie agresywne skłonności, napelniony jest nienawiścią do świata. Trudno przewidzieć, co może mu przyść do głowy. Każdego dnia jest w stanie zaatakować znowu.

W tej sytuacji decyzja sędziego Stein musi budzić zastrzeżenia. Shirley Sax cytując wypowiedź jednej z koleżanek Andrei która powiedziała iż nie wierzy, że Kraman był jej zabójcą, "bo przecież gdyby tak było, żaden sędzia nie pozwoliłby mu być na wolności." Nawet w opinii młodziutkiej dziewczyny taki stosunek sądu do sprawy wydaje się być lekko-myślny.

Sędzia Stein już po raz drugi wydał orzeczenie, która w społecznym odczuciu jest wysoce niesprawiedliwa. Niedawno poważnie kwestionowano jego decyzję o odrzuceniu zeznań uznanego eksperta kryminologa, który opiniował przypadek o gwałt dokonany na małej dziewczynce przez kierowcę autobusu. Sędzia Stein uznał wówczas bezpodstawnie, że ekspert... nie ma kwalifikacji, a przestępca został zwolniony od winy i kary.

Prokurator stanowy zaskarżył tę decyzję, ale skargę odrzucono, uzasadniając to rzekomymi politycznymi motywami jakimi kierował się Bernard Carey występując przeciwko Steinowi.

Gwałcił 10-letniej dziewczynki jest na wolności. Randall Kraman jest na wolności. Co będzie, jeśli któryś z nich powtórzy swój przestępczy czyn?



HOLLYWOOD — Pamiętajcie Państwo bożyszcze amerykańskiego filmu lat pięćdziesiątych, "najprzystojniejszego mężczyźnie świata," Gregory Pecka? Ten starszy pan na zdjęciu to właśnie on. Występuje obecnie, po 34 latach aktorskiej kariery, w filmie "Chłopcy z Brazylii," jako czarny charakter. Casy się zmieniają... (UPI)



RZYM — Pietro Ingrao, komunistyczny przewodniczący włoskiej Izby Deputowanych opuszcza Pałac Kwirynalski po rozmowie z prezydentem Giovanni Leone, który szuka 40-go już od czasów faszystowskich premiera rządu. Ostatni premier, Giulio Andreotti, ustąpił z zajmowanego stanowiska 16 stycznia. (UPI)

Podjęto Badania Nad Reformą Systemu Przepisów Stanowych Dotyczących Podatków Od Nieruchomości

Na konferencji prasowej, która odbyła się w Springfield w ubiegłym tygodniu, gubernator Thompson oświadczył, że w Illinois zaczęto na szeroką skalę badania, których celem jest reforma systemu przepisów dotyczących podatków od nieruchomości. Badania przeprowadza powołana właśnie do życia odpowiednia komisja wyłoniona spośród pracowników Stanowego Departamentu d/s Rządu Lokalnego. Po ukończeniu prac badawczych przygotuje ona odpowiednie postulaty dotyczące reform.

Thompson ogłosił, że dodatkowo mianuje komisję doradczą d/s podatków od nieruchomości. Na czele tej komisji stanie Allan S. Ganz, chicagowski adwokat. Gubernator oświadczył, że nazwiska pozostałych człon-

ków komisji, wybranych z różnych instytucji, które zajmują się sprawami podatkowymi, ogłoszone zostaną w późniejszym terminie.

Jest to już 12-ta komisja do spraw podatkowych powołana przez Thompsona od czasu objęcia przez niego urzędu. Powołał on też kilka innych komisji, które zajmują się między innymi sprawą korzystania z samolotów stanowych, oszustw agencji opieki społecznej czy kontrolą systemu zakładów sportowych.

Podczas konferencji zapytano gubernatora czy w tym roku można spodziewać się konkretnych zmian w zakresie przepisów stanowych dotyczących podatków od nieruchomości, ale odmówił on podjęcia dyskusji na ten temat, odpowiadając tylko, że "nie ma pojęcia".

Rozpoczęto Budowę Nowego Gmachu YMCA

W środę rozpoczęła się budowa nowego budynku YMCA, który stanie przy ulicy Halsted, Clybourn i Ogden na Północnej Stronie Miasta. John Root, prezydent YMCA na metropolię chicagowską oświadczył, że nowy budynek zastąpi stary, 62-letni gmach, mieszczący się przy 1515 N. Ogden Ave. Przedsięwzięcie to jest pierwszą budową podjętą przez YMCA na terenie Chicago od 28 lat.

Jest to też pierwszy z sześciu nowych budynków planowanych dla Chicago. Koszt programu wyniesie \$25 milionów. Zaczęta właśnie budowa kosztować będzie \$4 miliony. W budynku tym, o powierzchni 70,000 stóp kwadratowych znajdować się będzie ośrodek do uprawiania ćwiczeń fizycznych, przedszkole, pomieszczenie do nauki dla kolegiów i szkół dla programistów, oraz pomieszczenia dla 20 różnych agencji niezależnych od YMCA.

Miasto Zamierza Rozebrać "Schronisko" Narkomanów

Jeśli władze miejskie uzyskają zezwolenie sądu przystąpią wkrótce do rozbioru opuszczonego budynku rudery, znajdującego się przy 856 N. Avers Av. będącego od dawna azylem dla wszelkiego rodzaju społecznych mętów, narkomanów i handlarzy narkotyków.

W odległości jednej przecznicy od przyzwolitej dzielnicy mieszkaniowej i kościoła Our Lady of the Angels gromadzą się tu wszelkiego autoramentu podejrzane typy zakładające spokój okolicznych mieszkańców. Grupa ich, włączając w to księży i zakonice, wystąpiła do superintendenta policji w Chicago, Michaela J. Spiotto, przedstawiając sytuację i prosząc o interwencję.

John Hight, szef wydziału rozbioru zniszczonych domów, jaki istnieje przy miejskim dziale inspekcji budowlanej powiedział, że podjęte już zostały kroki dla rozpisania przetargu na rozbiorke, nim jednak rozpoczyna się

roboty konieczna jest aproba sądu.

Cała sprawa wypłynęła na forum publiczne gdy w miniony czwartek zakonnik, dyrektor szkoły przy kościele Our Lady of the Angels, siostra Marion Murphy, powiedziała Annie Kegan, dziennikarce z Chicago Tribune, o istnieniu problemu i wykazała, że z okna klasztoru można swobodnie obserwować "ruch w interesie": wchodzących i wychodzących ze zrujnowanego budynku narkomanów i handlarzy narkotyków, podejrzane grupki ludzkie, wszelkiego rodzaju włóczące się tu męty.

Siostra Murphy twierdzi, że wielokrotne zażalenia do policji pozostały bez echa, a przedstawiciele władzy i porządku nie wykazali większego zainteresowania niebezpieczną meliną. Zagadnięty w tej sprawie sierżant Anthony Olivier z miejscowego komisariatu policji powiedział, że wysłał się obecnie zwiększone patrole policyjne z zaleceniem kontrolowania zagrożonego odcinka dzielnicy, oraz że w przeszłości urządzane były tu oblawy na narkomanów i ich dostawców oraz że dokonano tu szeregu aresztowań.

Radykalnym rozwiązaniem problemu będzie oczywiście całkowita likwidacja zrujnowanego budynku, którego rozbiorka zmusi "lokatorów" do szukania gdzie indziej schronienia przed zmieniającą się aurą i okiem władzy.

Mieszkańcy okolicznych domów i ulic z niepokojem oczekują decyzji sądu.

Hannon Żąda Udzielenia Dymisji Zarządcy Funduszu Federalnego

Przemawiając przed miejską Radą Szkolną, superintendent szkół chicagowski, Joseph Hannon, wystąpił z żądaniem udzielenia natychmiastowej dymisji Lornie J. Phillips'owi administratorowi federalnego funduszu na doksztalcenie ubogich dzieci.

Hannon utrzymuje, że Phillips "przyjmował pieniądze od licznych osób za pewne usługi i towary dostarczone przez Illinois Beach Lodge w Zion, Illinois, w maju 1977 roku, przedstawiając następnie rachunki chicagowskiej Radzie Szkolnej z żądaniem pokrycia kosztów tych usług i towarów. Hannon oskarżył również Phillips'a o "wykroczenie służbowe" twierdząc, że "przywłaszczenie sobie publicznych funduszy jest czynem niedopuszczalnym". Rada Szkolna powołała specjalną trzyosobową komisję do rozpatrzenia tej sprawy i ustalenia czy Phillips powinien otrzymać dymisję. Rzecznicy Rady Szkolnej odmówili udzielenia szczegółów w tej sprawie od czasu zakończenia dochodzeń.

Obecnie władze federalne i stanowe prowadzą osobne śledztwo przeciwko Phillips'owi, urzędnikowi miejskiemu otrzymującemu uposażenie w wysokości 31 tysięcy dolarów rocznie, w sprawie oszustw popełnionych przez

niego. Jak ujawnili reporterzy "Chicago Tribune" w ubiegłym miesiącu Phillips urządził prywatne przyjęcia w ekskluzywnych restauracjach placąc za nie pieniędzmi z funduszy publicznych jakimi zarządzał.

Phillips został zawieszony w wykonywaniu obowiązków z momentem wystąpienia przez Hannon'a o dyscyplinarne zwolnienie go ze stanowiska.

Znów Czynne Szkoly i Sądy

Zamknięte w miniony piątek z powodu zadyrmy śnieżnej i silnych mrozów szkoły i sądy Chicago w dniu dzisiejszym podejmą normalną pracę. Powyższe dotyczy szkół i sądów zarówno miejskich jak i ulokowanych na przedmieściach.

Bestialska Zbrodnia

Chicago. (UPI) — Policja aresztowała w niedzielę w nocy dwóch mężczyzn oskarżonych o zamordowanie 57-letniego jubilera z Hyde Park, Leonarda Jamesa.

Alvin Nichols, 21, i Antonio White, 21, oskarżeni są o napad rabunkowy z użyciem broni oraz zamordowanie James'a, którego zwłoki odkryte w piątek wieczorem, nocili ślady 130 ran zadanych nożem.

\$187.4 Miliona Na Programy Dla Ubogich Dzieci

Superintendent szkół, Joseph Hannon w czwartek przedstawił miejskiej Radzie Szkolnej szczegółowy plan wydatkowania stanowych funduszy, w wysokości \$187.4 milionów, przeznaczonych na wprowadzenie specjalnych programów dla dzieci szkolnych pochodzących z ubogich rodzin.

Stanowy superintendent szkół, Joseph Cronin oznajmił, że plan Hannon'a został już zaakceptowany przez Stanową Radę Szkolną pomimo opozycji głównie murzyńskiej organizacji Operation PUSH, która wniosła pozew oskarżający Radę Szkolną o niewłaściwe użytkowanie stanowych funduszy.

Według planu Hannon'a, pieniądze będą wykorzystane na zorganizowanie programów dla wszystkich dzieci szkolnych w Chicago, nie tylko ubogich. Jeżeli plan ten zostanie zatwierdzony przez chicagowską Radę Szkolną, fundusze będą rozdzielone wśród 655 szkół publicznych w Chicago. Dotychczas, jedynie 313 szkół (212,434 dzieci) korzystało z zasiłków stanowych.

Plan Hannon'a obejmuje nowe programy oraz wprowadzenie pewnych ulepszeń w istniejących:

— \$45,148,400 przeznaczono na uposażenie dla nowych nauczycieli którzy mają być zatrudnieni przez szkoły chicagowskie aby zmniejszyć liczbę uczniów jako przypadku na każdego nauczyciela w szkołach publicznych;

— \$1,184,625 na ulepszenie wyposażenia i pomocy naukowych;

— \$101,430,739 na zwiększenie personelu pedagogicznego w specjalnych programach;

\$6,156,477 na zatrudnienie nauczycieli którzy poprowadzą specjalne programy dla dzieci mających nadzwyczajne trudności w nauce;

— \$4,172,202 przeznaczono na "wzbogacenie kulturalne" personelu pedagogicznego w dziedzinie sztuki, języków obcych, muzyki, itp.;

— \$9,475,105 na opracowanie no-

Jeszcze Jeden Departament?

Wilmette, Ill. (UPI). — Senator Charles Percy wystąpił z propozycją utworzenia oddzielnego Fed. Departamentu Edukacji który przejąłby wszelką kontrolę nad szkolnictwem w kraju, podlegającą dotychczas Fed. Departamentowi Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej. Przesłuchania w sprawie wniosku Percy'ego rozpoczyna się w marcu br.

Ostra Postawa

Chicago. (UPI) — Gub. Thompson wydał zarządzenie według którego wszystkie podania o przepustki i warunkowe zwolnienia więźniów będą rozpatrywane osobiście przez niego.

Thompson, oburzony udzieleniem przez dyrektora więziennictwa Charlesa Rowe, czterodniowej przepustki mordercy Silas James'owi, oświadczył, że w przyszłości wszystkie przepustki muszą być ostatecznie zatwierdzone przez niego. Gdy Rowe powiedział, że Silas otrzyma w przyszłym miesiącu warunkowe zwolnienie z więzienia, Thompson oznajmił, że nie zamierza do tego dopuścić.

wych programów dla dzieci;

— \$18,157,274 na udoskonalenie działów informacyjnych prowadzonych w szkołach przez nauczycieli;

— \$954,689 zostało przeznaczonych na ewaluację nowych i istniejących programów.

Naziści Mogą Prezentować Swastykę Podczas Marszu w Skokie

Sąd Najwyższy stanu Illinois "niechętnie" przyznał nazistom prawo do prezentowania swastyki podczas marszu w Skokie, dzielnicy zamieszkałej w większości przez Żydów, z których wielu było więźniami hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Pożar Zniszczył Tawernę

W niedzielę w nocy pożar zniszczył tawernę, która uchodziła za pierwszy wzór tawerny opisanej przez Williama T. Farrell'a. Ogień uszkodził też pobliski sklep z płytami i pralnię chemiczną. Nikt nie został ranny.

W książce Farrell'a, w której mowa o tej tawernie, przedstawiony jest fragment życia młodego chłopaka dochodzącego do pełnoletności. Akcja rozgrywa się w latach dwudziestych i trzydziestych na południowej stronie miasta.

Bohaterski Kierowca

Bohaterski kierowca uratował jeden z zakładów swojej kompanii przed niechybnym zniszczeniem wyprowadzając z niego samochód z cysterną palącego się gazu grożącego w każdej chwili wybuchem. Straż pożarna, która przystąpiła później do akcji gaszenia ognia, doszła do wniosku, że przyczyną pożaru było uszkodzenie systemu ogrzewania w ciężarówce, na którą załadowana była cysterna.

Zastrzelono Studenta

W dniu wczorajszym 24-letni student jadący samochodem przez Dixie Highway został w okolicach 16-jej ulicy postrzelony w tył głowy, stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w pobliską stację benzynową.

Początkowo policja nie orientowała się, że Earl Torres — student z Thornton Community College — otrzymał ranę postrzałową; była ona niewielka, prawie niewidoczna. Przewieziony do szpitala Torres zmarł w osiem godzin po operacji.

Jak wykazało dochodzenie — kula, która dosięgła Torresa, przeszła przez tylną szyję. Rodzina twierdzi, że młody człowiek nie miał wrogów. Trwają poszukiwania sprawcy zabójstwa.

APEL

Polonii, Organizacji i całego społeczeństwa o wydanie znaczka Pułaskiego w roku 1979

kierować do
CITIZENS STAMP
ADVISORY COMMITTEE
United States Postal Service
Washington, D.C. 20260